

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Ozarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego**, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
roczna	32 K	roczna	24 K
połroczna	16 K	połroczna	12 K
kwartalna	8 K	kwartalna	6 K
połroczna	2 K 70 h.	połroczna	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalny i miesięczny za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Geny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzyszą akcyjnym i ubezpieczeniowym, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokółowskiego** we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 88 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 kwietnia.

Przeciw mnożeniu inteligentnego proletaryatu.

Po tym tytułem powtórzyła *Gazeta Lwowska* z piątku dnia 3 kwietnia 1914, Nr. 75, ze wszech miar uwagi godny artykuł dziennika *Fremdenblatt* o frekwencji austriackich gimnazjów i szkół realnych w r. szk. 1913/14 i ujemnych wnioskach, jakie nasunąć musi porównanie dat statystycznych. Zestawiając bowiem tegoroczne cyfry frekwencji w austriackich gimnazjach: — 111.861 uczniów — w austriackich szkołach realnych: — 48.892 uczniów — z odnośnymi cyframi roku ubiegłego, stwierdza *Fremdenblatt* stały i szybki wzrost gimnazjów — tego roku + 8.466 uczniów, a widoczny upadek szkół realnych, tego roku — 905 uczniów. Zjawisko to według wywodów dziennika może poważnie zaniepokoić; źródłem bowiem jego jest widoczna jakaś masowa psychoza, zwracająca w Austrii młodzież wyłącznie ku służbie urzędniczej, choćby na najskromniejszej posadzie rządowej, a odwracająca myśli od nierównie świetniejszego wyposażenia, jakie otwierają talentowi i pracowitości zawody komercyjne, przemysłowe i techniczne.

Sprawa ta, społecznie pierwszorzędnej wagi, jest niestety w wyższym stopniu uwagi godna odnośnie do stosunków naszego kraju, w którym od r. 1888 począwszy, liczba gimnazjalistów z roku na rok gwałtownie wzrasta, przepełniając do ostatnich nieraz

granic dawne i licznie otwierane nowe gimnazja, natomiast szkoły realne, pomimo poparcia wszystkich czynników decydujących, pomimo lepszych niewątpliwie warunków pomieszczenia, nauczania i wychowania, pomimo korzystniejszych widoków na przyszłość dla swych wychowanków, wiodą wprost suchotniczy żywot, wykazując naprzemian w jednym roku nieznaczny przyrost, w następnym nieznaczny ubytek frekwencji.

Dalszym, jaskrawym wyrazem dziwnego nienasyconego głodu nowych gimnazjów, nie wynikającego z pewnością z jakiegos mo- żo bujnego rozkwitu humanistycznych i filologicznych studiów, jest fakt, że w ciągu ostatnich siedmiu lat liczba prywatnych gimnazjów męskich wzrosła w Galicji z 2 zakładów do 34, z 465 uczniów do 4835 z 16 klas do 150, w tym samym zaś czasie nie powstała ani jedna prywatna szkoła realna, a szkoły fachowe, zakładane kosztem i staraniem Towarzystw lub gmin, należą do zupełnie odosobnionych i sporadycznych zjawisk.

Rada szkolna krajowa w dorocznym sprawozdaniu o stanie wychowania publicznego, zwraca nieustannie uwagę opinii publicznej na niedostatek, a tak głęboko w społeczeństwie zakorzenioną niechęć ogółu do studiów, wiodących do wolnego zarobkowania na polu handlowem, przemysłowym i technicznym. Również na ostatniej, czwartej z rzędu konferencji dyrektorów szkół średnich galicyjskich, odbytej we Lwowie w dniu 16 i 17 grudnia 1912, przewodniczący konferencji, Wiceprezydent Rady szkol. kraj. dr. Ignacy Dembowski, we wstępnym przemówieniu podniósł z naciskiem niebezpieczeństwo, jakie wyniknąć musi z niedostatecznego popierania szkół praktycznie kształcących w kraju, który w porównaniu z sąsiednimi, ekonomicznie i przemysłowo lepiej rozwiniętymi, ma tak trudne warunki rozwoju.

W ostatnich trzech latach zatomowa-

nie normalnego toku spraw publicznych wstrzymało również chwilowo rozwój szkolnictwa, wskutek czego wbrew stałej tradycji i potrzebie obu narodowości nie powstała żadna państwowa szkoła wychodząca poza zakres szkół ludowych. Obecnie gdy pomyślnie rozwiązanie najważniejszych trudności politycznych rokuje nadzieję nowego okresu twórczej pracy na polu organizacji wychowania publicznego, oczekiwać należy w interesie kraju i młodzieży, że społeczeństwo udzieli poparcia usiłowaniom Administracyi szkolnej, mającym na oku szczególnie rozwój szkół praktycznie kształcących.

Wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej w gal. Administracyi skarbowej.

Wprowadzenie w życie pragmatyki służbowej wywołało w krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie, której podlega bardzo liczny personal, energiczną i intensywną działalność w celu możliwie najszybszego przyznania interesowanym funkcjonaryuszom korzyści, wynikających z nowej ustawy, w szczególności zaś poborów wyższych klas rangi, wyższych stopni płacy w dotychczasowej klasie rangi i jednorazowych zasiłków.

Ponieważ przyznanie poborów wyższych klas rangi zależy jest od pomyślniej kwalifikacji, urzędują codziennie od trzech tygodni komisye kwalifikacyjne, pracując bez przerwy tak w godzinach przedpołudniowych, jak i wieczornych i ukończą według wszelkiego prawdopodobieństwa już w przyszłym tygodniu swoje czynności, co ze względu na kilka tysięcy kwalifikowanych urzędników jest dowodem niezwykle wyjątkowej działalności tej komisji.

W miarę uskuteczniania przez komisye kwalifikacyj, załatwiają właściwe departamen-

ty administracyjne, których personal zostaje na czas potrzeby odpowiednio powiększony, napływające bardzo licznie zgłoszenia o przyznanie poborów wyższych klas rangi, nadto zaś już od chwili ogłoszenia rozporządzeń wykonawczych załatwia się niemniej liczne zgłoszenia o wyasygnowanie wyższych stopni płacy w tej samej klasie rangi, które nie zawisło od oceny kwalifikacji. Jest uzasadniona nadzieja, że rozstrzygnięcie wszystkich zgłoszeń o przyznanie korzyści, wynikających z pragmatyki służbowej dla poszczególnych funkcjonaryuszów Administracyi skarbowej zostanie wkrótce zupełnie przeprowadzone.

Z równym pośpiechem postępują w krajowej dyrekcji skarbu prace około przyznania bardzo licznemu pomocniczemu personelowi kancelaryjnemu galicyjskiej Administracyi skarbowej korzyści materyalnych, wynikających z rozporządzenia wszystkich Ministerstw z dnia 25 stycznia 1914 Dz. u. p. Nr. 21, oraz jednorazowego zasiłku.

Znacznej części tego personalu korzyści te zostały już przyznane.

Polityka żegluzna.

Czytamy w wiedeńskim *Fremdenblacie*: Wielki problem unarodowienia austriackiej polityki żegluznej był przedmiotem gorących walk, które pod koniec z. r. tak żywo zaprzętały opinię publiczną. Monarchia oddawała wciągnięta została w wir międzynarodowej polityki żegluznej, ponieważ stale dostarczała znacznego kontyngentu pasażerów dla wszystkich Towarzystw okrętowych. Ale w odwrotnym stosunku do tego udziału w ruchu emigrantów pozostawał wpływ Austrii na zarządzenia Towarzystw władających nad morzem.

Rokowania doprowadzone świeżo w Mi-

41)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

XIII.

Osowa była siedzibą zbudowaną przez obecnego właściciela, Justyna Sasa, i miała wiele cech jego charakteru. Dom drewniany na wzgórzu, bardzo gęsto oszklony, w stylu fantastycznym, lecz przyjemnym, był urządzony mniej dla gospodarza niż dla gości, zawierał bowiem przeważnie pokoje bawialne, oranżerye i różne przystawki belwedrowe. Dalsze podobieństwo Osowy do pana Justyna polegało na połowicznym defekcie figury majatku, gdyż połowa leśna mocno była sfatygowana. Ale nierówną ozdobą Osowy było odległe o paręset kroków od dworu jezioro Książ, najwspanialszy i największy zbiornik wód na Polesiu. Sas przeniósł umyślnie dwór ze starego miejsca nad tę przestrzeń wodną, że mu przypominała morze i że mógł urządzić na jej brzegu różne osobliwości, jak oto wielką przystań dla flotyli łodzi i łódek, a nawet strzelnicę gołębi, jak w Monte-Carlo. I tak ozdobione wybrzeże nazywał „swoją Riviera”.

Kto tu przyjeżdżał po raz pierwszy, jak Kotowicz, biegł natychmiast do przystani, gdyż widok był rzadki w tym kraju i przemownie pociągający. Dzisiaj upał był prawie egzotyczny i fala, nie schodząca nigdy z tego polskiego morza, przelewała się iskrzącymi szafirami.

Brzeg rozstępował się na obie strony łukiem leśnym zaledwie dostrzegalnej krzywizny, dał zaś wodna uciekała aż pod horyzont, wyciągnięty srebrzystą ciężką. Gdyby jeszcze woń soli i jodu, złudzenie morza byłoby zupełne, ale od modrej otchłani wiał słodki jeziorny zapach, leczniczy na serce. Parę dalekich ostrowów, niby unoszących się na powierzchni wody, ośmielało do wypłynięcia łódką na przestwór trochę groźny, nawet w pogodzie, naprzeciw karbom fali, uderzającym o brzeg seryą szerokich stękań.

— Ależ to dziw, kochany Justynie! — rzekł Kotowicz do Sasa — za mało mi o tem mówili!

— Wolałem, żebyś miał niespodziankę....

Sas oglądał się jednak raz po raz na dwór — aż pociągnął Kotowicza za rękaw:

— Na potem — patrz! zajeżdżają Oleśzowie.

Jak mógł najprędzej wehodził pod stok pagórka. Edward nie chciał go wyprzedzić, choć czuł w nogach ponoszącą niecierpliwość.

Gdy przystąpił do Reni, poczuł szczerą, bujną radość, która mu przypominała jego radości jeszcze chłopięce — i ona przywitała go radośnie. Ale zaraz wydała mu się inną, nieznajomą, może dlatego, że strojnij, niż w Kurenicach ubrana i że w ostatnich dniach inaczej ją sobie na pamięć rysował.... Jednak i ten drugi pozór był ujmujący.... Kto ją uczył manier i taktu? Może nauczycielka domowa, bo na nauce poza domem nie była? — Może ojciec, choć zajęty gospodarstwem i myślistwem?... Ale wdzik jej i piękność kształtowała wielką mistrzyni — prostota. Nie innego, tylko — jak mówił Sas — Renia była „szczęśliwie urodzona”.

Kotowicz przyglądał się tymczasem Reni zdaleka, bo sporo było ludzi w Osowie i należało z nimi się zaznajomić. Rodzina Dowbuttów, obywateli z Mohilewsczyny, miała tu troje przedstawicieli: matkę, siostrę Justynę Sasa, osobę żywą, wyglądającą jeszcze

młodo i zdrowo, podobną jednak do brata, kaleki, — i dwóch synów, z których starszy, Bronisław, był — jak mówiono — uczonym agronomem, oczywiście zaś pięknym brunetem; młodszy, Jan, nieustalonego jeszcze typu, studiował dopiero w Uniwersytecie. Dowbuttowie byli spadkobiercami Sasa, gdyż nie posiadano już pana Justyna o zamiary małżeńskie.

Z sąsiedztwa zjechało też kilka osób, z dalszych zaś stron pan Kurebiesz, oryginał, o którym zaraz Kotowiczowi powiedziano, że jest naśladowcą Lwa Tołstoja; widocznie tak się streszczała najkrócej oryginalność pana Kurebiesza. Chociaż nosił na sobie jakiś żupan pokrewny z „armiakami” i długą brodę, nie dorównywał wzrostem, a zapewne i talentem wielkiemu poetce Rosyji. Ponieważ po rodzicach nie posiadał ziemi, więc jej nie rozdał między włości i mieszkał w Bobrujsku, w domu przez siebie zbudowanym w kształcie wieży o czterech piętrach, które zamieszkiwał kolejno przez cztery pory roku, stosując do pory swe obyczaje i gatunek apostołstwa. Urodził się bowiem apostołem, jak sam zapewniał i wyrokował w wszystkim w żywym słowie i w druku; drukował zaś większe i mniejsze prace w językach: polskim, rosyjskim i białoruskim, podpisując się pseudonimem „Lew II.” Nikt z obecnych w Osowie nie umiał zdać sprawy z ogólnego kierunku apostołstwa Lwa Kurebiesza, znano tylko niektóre tytuły jego dzieł: „Trzecie królestwo wiosny”, „Nowe Ateny” (rzecz o Bobrujsku), „Teopompa”, powieść społeczna, „Sady koronne i moje”. Ta ostatnia praca była najsławniejsza, gdyż skonfiskowała ją doszczętnie cenzura. Opowiadano też anegdoty o urządzeniach jego czterech pięter, z których n. p. najwyższe, jesiennie, posiadało małe obserwatoryum astronomiczne, wiosenne zaś piętro było mocno zaperfumowane kamforą, gdyż pan Kurebiesz był surowym abstynentem, wegetaryaninem, przeciwnikiem tytoniu i alkoholu.

Żona, którą był pojął przy dojeździe do pełnoletności, uciekała od niego już dawno temu, lat trzydzieści. Podrzucał sobie z mistrza między Mińskiem, Pińskiem a Bobrujskiem, nie bacząc na to, że syntetycznie nieuchwytna teoria Kurebiesza mogła się stać z czasem „religią przyszłości”, — jak to wydrukował w Warszawie pewien natchniony recenzent, jedyny podobno głośny wyznawca i niewiadomo, czy dotychczas wierny adherent Lwa II-go. Ale apostoł nie zrażał się brakiem powodzenia, szerzył swą naukę zawzięcie, nabijał swoją wieżę w Bobrujsku „zbiórami muzealnymi”, czyli kramem rupieci starożytnych, symbolicznych i osobistych; gromadził w niej wszystkie pamiątki „drogie”, które mógł osiąść tanio. Po śmierci mistrza wieża miała stać się pomnikiem i muzeum, miała szerzyć światło prawdy automatycznie. Tymczasem Kurebiesz napełniał sobie życie „wyższem powołaniem”, kochał ludzką z okien swojej wieży, czytał, gadał, pisał — wmawiał w siebie, że niechęć ludzi dla jego teorii jest tylko brakiem dojrzałości i uduchowania; miał swą morgę ogrodzoną na niwie niesfornej pomysłowości polskiej, czuł się na niej pysznie i spokojnie — był nawet rumiany na twarzy.

Do Kotowicza, który zwracał powszechną uwagę, jako nowoprzybyły na Białoruś dziedzic wielkich włości, Kurebiesz przystąpił stanowczo i celowo. Mówił mu długo o sobie, o swej „skromnej, lecz niezmordowanej pracy”, o wszechświecie i o Bobrujsku. Wreszcie zabrnął w tak skrajną teorię o potrzebie wywłaszczenia wielkich posiadaczy ziemskich, że Kotowicz, nie wiedząc dobrze, z kim ma do czynienia, zamknął zupełnie i czekał tylko na sposobność ucieczki. Znalazł ją u przechodzącego Sasa, który uprzejmym postukiem swej laski napędzał gości do stołowego pokoju na podwieczorek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nisterstwie handlu w Wiedniu do końca mają kres położyć tej anomalii. Odbił się tam reunion przedstawicieli wszystkich wielkich kompanij okrętowych, biorących udział w ruchu pasażerskim. Już samo ustanowienie Wiednia za miejsce narad wskazuje na przewrotną rolę Austrii w tej sprawie. A szło w konferencji głównie o to, iż odnowienie międzynarodowych traktatów żegluznych bez porozumienia z Rządem austriackim okazało się niemożliwym. Jestto wielki i niewątpliwy sukces Rządu austriackiego, zwłaszcza, że wynik rokowań prowadzonych oddawna, odpowiada w zupełnej mierze żywionym oczekiwaniom. Gruntowne roztrząśnienie owych spraw miało ten skutek, iż bezwzględnie odstąpiono wszystkie strony ujemne; oświełono stosunki i stworzono tym sposobem możliwość przeprowadzenia na podstawie wydanych materiałów nowej orientacji dla austriackiej polityki żegluznej i emigracyjnej.

Z wielką energią Rząd austriacki ustanowił jako cel nowej polityki żegluznej w Austrii wysunięcie naprzód interesów Państwa i jego ludności. Zależało przedewszystkiem na takim uregulowaniu ruchu emigracyjnego, które raz na zawsze położyłoby koniec obawom, jakie budziło nieuprawnione emigrowanie popisowych. Obowiązki, jakie w tym kierunku nałożone być mają Towarzystwom zagranicznym, dają dostateczną rękojmię, że powrót ubolewania godnych stosunków wykazanych przy tej sposobności na ankiecie, będzie już niemożliwy. Owe postanowienia, uzupełnione zostaną szeregiem ważnych, socjalno-politycznych zarządzeń, które emigrantowi zapewnią w pełnej mierze opiekę ustaw austriackich od chwili, gdy uskuteczni on zamiar opuszczenia ziemi ojczystej i wyszukania sobie — choćby tylko na czas pewien — innej ojczyzny.

Niezawodnie będzie najważniejszym zadaniem wszystkich rozstrzygających czynników usunięcie przyczyn, które niestety czynią popęd emigracyjny w niektórych okolicach Państwa zupełnie zrozumiałym zjawiskiem socjalnem. Ponieważ jednak przedtem liczyć się należy z emigracją jako daną wartością, przeto władze austriackie muszą dolożyć starań, by z emigracją miały zyski przedewszystkiem austriacka żegluga i austriackie porty. Owóż unarodowienie żeglugi nastąpi przez nostyfikację akcyj Austro-American; niemieckie kompanie mają sprzedać wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się akcje tego przedsiębiorstwa i wyrzec się przyznanych im swego czasu praw do opcyi. Zapewniono też trwałość tego stanu na dłuższy lat szereg.

Konwencja przyszła do skutku pod egidą Rządu austriackiego, lecz Administracja państwowa sama pozostaje po za obrębem tej transakcyi, ponieważ nie bierze na się żadnej rękojmi. Kwota tryesteńska podwyższać się będzie stopniowo i wynosić ma od 1920 r. 10 procent. Na razie doszły do skutku układy z niemieckimi kompaniami żegluznymi; obecnie rozpoczynają się rokowania z Towarzystwem: „Canadian Pacific“, „Red Star“ i „White Star Line“, jakoteż z holenderską linią amerykańską.

Nowy sposób książkowania, ustalenie miejsce zbornych dla emigrantów, ustanowie-

nie osobnych dla nich pociągów ma nie tylko uregulować ruch pasażerski, lecz także położyć koniec rywalizacji werbunkowej, a władze dopilnują już, by wszystkie te zarządzenia zostały dopełnione sumiennie. Że uregulowanie międzynarodowego ruchu emigracyjnego jest nieodzowną koniecznością, dowiodły doświadczenia.

Jako *ultima ratio* w walce kompanij żegluznych występuje zniżenie rat okrętowych. Ale niskie raty są najlepszym wabikiem dla okolic, w których i bez tego grasuje ruch emigracyjny. Ztąd wniosek oczywisty, że stabilizacja cen transportowych na podstawie stałych umów pomiędzy kompanijami żegluznymi jest ze względu na interes ogólny konieczna. Austriackiemu Rządowi udało się uzyskać w tych układach uznanie żywotnych interesów Austrii przy regulowaniu zagranicznego ruchu żegluznego.

Zakończone świeżo w Ministerstwie handlu rokowania, kończy *Fremdenblatt*, poczynęły narodową politykę żegluzną Austrii o ważny krok naprzód.

Z Dumy rosyjskiej.

Komisji pojednawczej rozdano już referat w sprawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskim.

Referat ten wywołał różnicę opinii pomiędzy Dumą a Radą państwa. Najwięcej miejsca w referacie udzielono oczywiście sprawie języka w samorządzie, przyczem w *resumé* przeciwników języka polskiego powiedziano, że dla omówienia sprawy stosunków rosyjsko-polskich komisja nie posiada informacji niezbędnych do ich oświetlenia. Dla słusznego rozstrzygnięcia tej sprawy należy ją rozpoznać w całej rozciągłości, a nie wyłącznie tylko dla danego wypadku. Nadto zadaniem instytucji prawodawczej nie może być omawianie sposobu polepszenia tych stosunków. Zadanie to powinno ograniczyć się do rozpoznania istoty reformy samorządu miejskiego w Królestwie Polskim. Dalej wyrażono przekonanie, że długotrwałe istnienie w Polsce szkoły rosyjskiej, oraz odbywanie powinności wojskowej, dostatecznie zapoznało ludność kraju z językiem rosyjskim, dlatego ludność nie poczyta za krzywdę samowładz polskiej poddanie się przepisowi ogólnemu dla całego państwa, ocenając wyższość reformy miejskiej nad sytuacją, istniejącą obecnie.

Komisja prasowa 11 głosami przeciwko 9 głosom przyjęła cały projekt ustawy prasowej w redakcyi, opracowanej przez komisję. Kilka członków jej złożyło *voluntatem*, w którym oświadczają, że projekt jest dążeniem do utrwalenia samowoli względem prasy. Komisja przez poprawki swoje bynajmniej nie ulepszyła projektu, pozostawiając organizację policyjną dozoru nad prasą, faktyczną cenzurę prewencyjną dla książek i broszur, terminy kontroli oraz cenzur naukowy dla redaktorów.

Posel Parczewski głosował przeciwko projektowi reformy ustawy prasowej.

Jak informują dzienniki rosyjskie, ka-deci i postępowcy zamierzają także wnieść *voluntatem* w sprawie projektu prasowego. Charakterystyczne jest, że referent, paździenikowiec Bennigsen, odmówił referowania punktów ustawy prasowej, przyjętych w redakcyi, proponowanej przez opozycję, pozostawiając samym autorom ich obronę.

Sprawozdanie komisji finansowej Dumy określa nadzwyczajne wydatki na 3580 milionów, nadzwyczajne dochody na 3612 milionów; zwyczajne wydatki wynoszą 3299 milionów, zwyczajne dochody 3571 milionów. Ogólna nadwyżka wynosi blisko 300 milionów rubli. Część tej nadwyżki przeznaczona będzie na budowę kolejowe.

Zeznania prezydenta Poincarégo w sprawie Caillaux.

Według informacji dziennika *Matin* prezydent Republiki Poincaré oświadczył przed prezydentem Trybunału apelacyjnego, który go przesłuchiwał w sprawie zabicia redaktora Calmette, co następuje:

Dnia 16 marca rano, a więc na kilka godzin przed zamachem odbywała się w Pałacu Elizejskim Rada ministrów.

Przed rozpoczęciem obrad prosił Caillaux prezydenta o prywatną konferencję. Konferencja ta odbyła się natychmiast. Caillaux oświadczył, że z najlepszego źródła dowiedział się, iż listy jego do żony z czasów, gdy była jeszcze żoną p. Claretie, znajdują się w rękach redakcyi *Figara*, Calmette zaś ma zamiar je ogłosić. Poincaré odparł na to, że wydaje mu się nieprawdopodobnem, by Calmette, który znany jest jako człowiek honoru, zdolny był do podobnego postępku. Na to oświadczył Caillaux, że osoba, która go informowała, nie pomyliła się i są rzeczywiste oznaki, które wskazują, że rewelacje są w przygotowaniu, o czym zresztą można wnosić z uwag, umieszczanych w *Figarze*. Poincaré odrzekł w dalszym ciągu, że dotąd ogłoszony list podpisany „Jo“ nie zawiera żadnych zdań co do stosunków prywatnych, radził mu, by poinformował się raz jeszcze i zasięgnął porady u adwokata. Na to powstał Caillaux i z gniewem rzekł: „Jeśli Calmette coś podobnego uczyni, zabiję go!“ Prezydent starał się i po tych słowach uspokoić ministra i odwieść go od wszelkich czynów nierozważnych.

Po południu tegoż dnia opowiedział prezydent po namyśle tę rozmowę prezydentowi gabinetu Doumergue, który zapowiedział, że wszystko uczyni, by uspokoić ministra skarbku i powstrzymać go od nierozważnego kroku. W chwili, gdy Doumergue opuszczał Pałac Elizejski, pani Caillaux znajdowała się już w redakcyi *Figara*.

Caillaux przesłuchiwany dnia 2 kwietnia powiadomił także sędziego o swej konferencji z prezydentem Republiki i prosił o przesłuchanie Poincarégo celem potwierdzenia, złożonych zeznań. O żądaniu tem zawiadomiono generalną prokuraturę, albowiem nie było dotychczas wypadku, by prezydenta

Republiki przesłuchiowano przed sądem. Prezydent oświadczył, że na równi z innymi obywatelami poczuwa się do obowiązku świadczenia prawdy tam, gdzie idzie o wymiar sprawiedliwości, tem bardziej, że nie wchodzi tu w grę tajemnica państwowa. Wobec tego na zaproszenie Poincarégo udał się doń wczoraj prezydent apelacyi Forichon. Prezydent republiki złożył przysięgę, poczem odczytano mu zeznania b. ministra Caillaux. Prezydent oświadczywszy, że może je tylko potwierdzić, obszernie przedstawił rozmowę w dniu 16 marca. Zeznania prezydenta zaprotokołowano, poczem prezydent je podpisał.

Dzienniki donoszą dalej, że między prezydentem Poincaré a p. Caillaux ułożono swego czasu, by za pośrednictwem wspólnego przyjaciela, adwokata Bernarda, nakłonić Calmette'a do zaniechania publikacyi listów prywatnych. Interwencya adwokata Bernarda przyszła jednakże zapóźno, albowiem pani Caillaux już wykonała była zamach.

Sprawa albańska.

Włochy wysłały cztery destroyery z Wenecji na wody albańskie. Załoga tych łodzi wojennych nie jest tak liczna, by wnosić należało, że Włochy mają już obecnie zamiar wdać się w walki lądowe u południowych granic Albanii. Bez znaczenia jednakowoż nie jest obecność włoskich destroyersów w pobliżu widowni, na której młodzieńcy do życia powołana Albania bronić musi swych posiadłości przed atakami greckich powstańców. Wysłanie owych łodzi oznacza poprostu, że Włochy nie myślą patrzeć obojętnie na podeptanie uchwał konferencji londyńskiej co do południowej Albanii. Rząd włoski przedsięwziął ponadto ów krok w chwili, gdy wedle opinii Europy coraz dobitniej zarysowuje się odpowiedzialność Grecyi za owe zajścia. Ze Grecya troszczy się o przyszłość swych rodaków w Albanii, a nawet, że pragnęłaby przyłączyć ich do siebie — to jest rzeczą zrozumiałą. W tym punkcie dzieła dyplomacyi napotka na uczucia ludu, które — choćby je nawet sztucznie rozdmuchano, — wynikają z ogólnoludzkiego poczucia. Ale polityka nie może opierać się wyłącznie na tym czynniku, a Grecya nie może chyba powątpiewać, że wola mocarstw jest stanowcza tem bardziej, iż w zamian przyznano Grecyi wyspy Egejskie. A gdy Grecya raz przystała na taką zanię, to byłoby rzeczą prostej uczciwości zaniechanie z jej strony wszelkich czynności, skierowanych ku poparciu powstania w południowej Albanii.

Na ostatnią notę grecką, zaznaczającą, że jeszcze nie nadszedł moment, by bez obawy można było wycofać wojska greckie z Epiru, nie odpowiedziały dotąd mocarstwa. Winy w opóźnieniu odpowiedzi nie ponosi trójprzymierze, a zwłoka niewątpliwie i znacznie przyczyniła się do zaostrej sytuacji. Grecya, widząc, że niektóre mocarstwa dla kwestyi ewakuacyi okazują zupełną oboję-

2)

MATKA.

(Artur Dourliac: *Le supplice d'une mère*).

(Ciąg dalszy).

Zbudzeni nagle ze snu, sąsiedzi wstawali, okna się otwierały, mężczyźni wychodzili na ulicę.

— Trzymajcie się! oto jestem! — zawołał doktor Yrvoix zbiegając ze schodów. Złodziej czuł, że jest zgubiony; ostatecznym wysiłkiem próbował uwolnić się z silnego uścisku przeciwnika.

— Tędy, doktorze! trzymam go! — wołał kapitan — już jest złapany!

— Jeszcze nie! — odparł zuchwale złoczyńca.

Ozwał się głośny okrzyk. I wnet, jak huragan, zmiatając wszystko na swojej drodze, złoczyńca rzucił się naprzód, potrafił doktora, obalił z nóg starą pannę, przebiegł pomiędzy oszołomionymi ludźmi, usiłującymi daremnie go ująć i zniknął wśród noc.

Doktor wpadł do pokoju. Potknął się o ciało leżące na posadzce.

— Światła! szybko! — zawołał zdławionym głosem.

Pospieszono zewsząd.... Ciotka Desneulle przyniosła świecę, migającą w drżącej ręce i... okrzyk zgrozy wydobył się ze wszystkich piersi....

Gaston leżał w kałuży krwi z nożem utopionym w biodrze.

Doktor oglądał straszłą ranę, potrzebując głowę, a krew, która ręce mu czerwieniła, zdawała się spływać z jego twarzy do serca.

— Stracony! — wzdycha.

I dwie łzy spływają na policzki zaczętego doktora, który mniej niż w dwadzieścia cztery godzin pomógł dziecku przyjść na świat, a ojcu umrzeć!...

Morderca, ujęty w lasach Halnon, stawiony był przed sąd w Laon. Był to niejaki Jan Borel, obcy w tych okolicach, szuler zaślubiony po uszy, który ze stopnia na stopień spadał coraz niżej, z występku do zbrodni.

Przyznał się cynicznie do wszystkiego; wyrok skazujący go na śmierć, wykonany został na wielkim placu w Saint-Quentin.

Ta historia, dość banalna, wywarła głębokie wrażenie na ludności małego miasta, — gdzie najdrobniejsze nawet wydarzenia wielkiej nabierają wagi. Wrażenie to było w tym wypadku łatwe do pojęcia, tak z powodu bezcelności zbrodniarza, jak sympatyi dla ofiary, zabitej w pełni szczęścia. Młoda wdowa miała też wkrótce pójść za mężem do grobu.

II.

Od śmierci dawnej właścicielki, zaszłej wkrótce po owym tragicznym wypadku, po którym nie mogła się pocieszyć, uważając się niejako za jego pośrednią przyczynę, — dom, w którym zbrodnia została spełniona, pozostał pusty, cichy, ponury, jak miejsce przekłete; jedynymi lokatorami były tu teraz szczyry i myszy, na które wszystkie koty z sąsiedztwa polowania odbywały.

Deszczulka z napisem: „Do najęcia lub

do sprzedania“ kołysała się melancholijnie na jednej z hermetycznie zamkniętych okien, których piękna oliwkowa barwa przechodziła w błękitno-zółtawą, poznaczoną rudemi plamami w miejscach, gdzie były okucia i zawiasy porzuciła. Sciany także opadały z tynku pod wpływem czasu, niepotrzebny dzwonek głoś stracił, schody rozluźnione, na których nigdy nawet ulicznicy bawili się nie ośmielali, pokrywały się śliskim mchem, zwykłym kobiercem ruin.

Wieczorami starano się nie chodzić tą stroną trotuaru, stare kobiety żegnały się, odwracając głowę, a mężczyźni, chociaż udający zuchów, przyspieszali mimowolnie kroku, przechodząc obok tego domu, opuszczonego, cichego i zimnego jak grób.

To też wielkie poruszenie nastąpiło w całym sąsiedztwie, gdy dnia pewnego kartka została zdjęta, chociaż nikt nie spostrzegł, by kto zwiadał dom zaniedbany.

Nikt, jestem tego całkiem pewna — powtarzała gospodyni doktora Yrvoix, którego nazwisko na płycie miedzianej błyszczało na drzwiach drzwi nr. 32 — z mojej kuchni widzę wszystkich, którzy wchodzą i wychodzą.

Bez wątpienia, pani Urszulo — przytwardzała panna służąca z pod numeru 28 — a zresztą ciotka mojej pani, która czyha na każdą nowinę, o niczem podobnem nie słyszała. Pośpieszy ona pewnie do swoich krewnych Desneulle po wiadomości, bo prawdę powiedziawszy, ta biedna panna Dourelard jest tak samo ciekawa jak skapa...

— Och, tak, tak! Na Nowy Rok daje mi zawsze fałszywy pieniąż!

— W gruncie rzeczy — wtrącił filozoficznie właściciel korzennego sklepu z naprzeciwka, gdzie ta rozmowa się toczyła — nie gniewałbym się zabaczywszy te okienni-

ce otwarte, bo takie vis-à-vis smutnie wygląda... a przytem, zapewne byłby zarobek.

— Ba! może to po prostu wiatr zerwał deszczulkę — zauważył złośliwie młody obywatel, pogrążony w głębokim rozmyślaniu nad wyborem owsianego cukierka.

— Do czego się mieszasz, smarkaczu! — wyrzekła kwaśno pani Urszula, jak gdyby to przypuszczenie było osobistą urazą.

— Kto ciebie prosi o zdanie, mały nieponiu?

— A no, Kulasie, spiesz się z wybieraniem swego cukierka i wynos się — dodał gniewnie kupiec.

Nie sobie nie robiąc z burzy, która spadała na jego wałęs istotę, ani z okrutnego przewziska przystosowanego do jego kalektwa, chłopiec wziął delikatnie w palec cukierek barwy nadziei i składając uroczyste jeden grosz na ladzie, odszedł wykrzyknawszy wesoło:

— Żegnam piękne towarzystwo!

I stukając swojemi kulami odszedł w stronę przedmieścia d'Isle.

Tymczasem, usprawiedliwiając przypuszczenia kumoszek, cała rzesza robotników, malarzy, murarzy, ogrodników, tapicerów i t. d. objęła w posiadanie stary dom, napełniając go hałasem i żywiołem.

Sciany wybielono, oczyszczono posadzki, boazerje pomalowano na nowo, odświeżono tapety, aleje w ogródku wysypano piaskiem, drzewa i krzewy przycięto i dopełnione świeżemi; słowem, całe mieszkanie odnowiono, umebłowano skromnie, lecz wygodnie. Czekało już tylko na swoich lokatorów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tność, tem śmiej się popiera powstańców. Twierdzenie Albanii, że pod Koricą brały udział w walce także regularne wojska greckie, zasługuje wobec tego na wiarę.

Paryż. Według wiadomości półurzędowej z Londynu, konferencye między Francją, Rosją i Anglią w sprawie odpowiedzi na notę grecką są bliskie ukończenia. Trudności podnoszone przez Rosję zostały usunięte. Za kilka dni odpowiedź będzie przedłożona mocarstwom trójprzymierza. Dalsze rokowania będą jeszcze konieczne, by pogodzić starostwa obu grup mocarstwowych.

Durazzo. Ze względu na anarchię w południowej Albanii rząd albański polecił sporządzić listy ewidencyjne, które mają posłużyć do ewentualnego powołania pod broń milicji. Ohwieszczenia opublikowane w całym kraju wzywają na dziś do stawienia się na zebraniach kontrolnych wszystkich byłych rezerwistów od 29 do 39 r. ż. Pogłoski o częściowej mobilizacji są na razie przedwczesne.

Durazzo. Z Koricy donoszą, że miasto znajduje się w rękach żandarmerji albańskiej, w mieście panuje spokój.

KRONIKA.

Lwów, 7 kwietnia.

Kalendarz.

Środa (8 kwietnia):

Dyonizego b. — Radosława. — Sobór Hawr. Wschód słońca o godzinie 4:49 rano, zachód słońca o godzinie 6:02 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 8 Cel.

— Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr Ignacy Dembowski, wyjechał w kilkutygodniową podróż urlopową.

— Raut prasy, zapowiadany na dzień 22 b. m. w Teatrze miejskim na dochód funduszu wdów i sierót po członkach Towarzystwa dziennikarzy polskich, będzie niezawodnie jednym z najbardziej interesujących przedsięwzięć tego rodzaju, jakie kiedykolwiek we Lwowie urządzano. Ruchliwy komitet pod kierownictwem Protektorki Pani Namiestnikowej Wandy Korytowskiej, postarał się nie tylko o zapewnienie rautowi świetnego powodzenia materialnego, ale również o niezwykle ciekawy i rzetelny atrakcyjny program części artystycznej rautu. Złożył się nań przeważnie produkcje teatralne, z pośród których na pierwszy plan wybija się niewątpliwie jednoaktowa, zupełnie we Lwowie nieznana, a nadzwyczaj interesująca i melodyjna operetka Leona Falla p. t. „Piękny sen”. Do wykonania tej operetki pozyskał komitet najcenniejszą siłę naszego zespołu operetkowego. Próby są już w pełnym toku, a jak głósza wieści z za kulis, przedstawienie tej wykwiśniętej a pełnej wdzięku operetki będzie nie tylko prawdziwą ozdobą programu, ale również świetnym popisem występujących w niej artystów. Ogółem cały program będzie niezwykle zajmujący i bogaty, tak, że pod tym względem Raut prasy zadowoli najbardziej oczekiwania.

Rozsyłka zaproszeń na Raut już się rozpoczęła, ale choć komitet stara się usilnie, aby nie pominąć nikogo, pomimo to, jak zwykle w takich razach nie są wykluczone pewne przeoczenia lub omyłki skutkiem niedokładności adresów. Dlatego też komitet prosi o zwracanie się po zaproszenia do skarbnika Towarzystwa dziennikarzy polskich, redaktora Aleksandra Miłskiego, ul. Akademicka 1. 10, gdzie również odbywa się obecnie od godziny 3—6 po południu sprzedaż łóż parterowych I. i II. piętra, oraz biletów wstępu.

— Wiadomości dycezyjne. Dycezyja przemyska. Instytuowani: na prob. w Krukienicach ks. Michał Szajer, komendant w Medyce; na prob. w Jobówce Tuchowskiej ks. Adam Wnek, wik. w Moszczenicy. Urlop dla parowania zdrowia otrzymali: ks. Ignacy Kołaczek, prob. w Trzeźnowie; ks. Kazimierz Gąsior, wik. w Birezy, na przeciąg 3 miesięcy; ks. Józef Michałkowski, wik. Ołpinach, na 4 mies. Administrację in spiritalibus w Trzeźnowie powierzono ks. Janowi Wolance, wikaremu w Humniskach. Mianowany komendantem w Medyce ks. Stanisław Kiełar, wik. w Jasle. Przeniesieni: ks. Aleksander Duleba, wik. w Zarszynie, do Jasła; ks. Józef Dobrzański, wik. w Domaradzu, do Moszczenicy. Uwolniony od obowiązków duszpasterskich po otrzymaniu pensji emerytalnej ks. Antoni Ziobro, dotychczasowy proboszcz w Krukienicach. Przeniesiony ks. Franciszek Strzępek po ukończonym urlopie do Domaradza.

Dycc. tarnowska. Przeniesieni wikarzy: Stanisław Japół z Limanowej do Bolesławia; Karol Szumowski z Bolesławia do Baranowa; Józef Mroczek z Wierchosławia do Łęk Dolnych; Michał Grotowski z Łęk Dolnych na ekspozyta do Czarnej ad Zassów. Instytuowani: ks. Marcin Kołodziej na prob. w Tyłmanowej; ks. Jan Mika na prob. w Brzeźnicy ad Dębica.

— Z kolei państwowych. Józefat Wojciechowski, rewident i naczelnik stacyi Białobieżnica-Kalinowszczyzna przeniesiony, w tym samym charakterze do Hnidyżowa-Kochawiny; Marian Bietkowski, starszy rewident, z Żydaczowa do Stanisławowa; Piotr Pudłowski, rewident i naczelnik stacyi Hnidyżów-Kochawina, w tym samym charakterze do Żydaczowa.

— Powszechny Wykład Uniwersytecki. Dziś, we wtorek, prof. gimn. dr. M. Kukiel: „Dzieje wojskowości polskiej w latach 1775 — 1806”. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

We środę, dnia 8 b. m., doc. pryw. Uniw. dr. J. Stock: „Co należy wiedzieć z elektrotechniki?” (z doświadczeniami). Zakład fizyczny Uniw. ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— W Muzeum narodowym im. króla Jana III. odkryto w ostatnich dniach przy burzeniu ścianki w sali na drugim piętrze stary pułap, składający się z belek profilowanych, oraz na ścianie resztki fryzu. Resztki te w śladach dobrze zachowanych pozwalają schwytać motyw fryzu i pozwoła na jego odtworzenie. Przeprowadzone wskutek tego badania w dalszych salach stwierdziły zaraz w następnej sali, która ongiś była na dwie części przedzielona, również belki profilowane, częściowo szaro-niebieską farbą w marmur malowane, a częścią z dobrze zachowanymi malowidłami. Profile, obwiedzione są czerwoną i szaro-niebieską farbą, a na białym tle niebieskie kwiaty i gałązki. W trzeciej sali belkowania marmurowe. Sądzą, że i w dalszych salach, w których badania nie są jeszcze ukończone, natrafi się na podobne sufity. Po dokładnym odrestaurowaniu i oczyszczeniu sufitu do belkowania będzie prawdziwą ozdobą Muzeum narodowego.

— Biura inspekcji policji, w których urzędowanie trwa dzień i noc bez przerwy, przeniesione zostały z dniem dzisiejszym z lokalu przy ul. Bocznej Brajrowskiej 1. 3 do lokalu przy ul. Jachowicza 1. 3, numer telefonu 20.

— P. Leon Wyrwicz zjeżdża dnia 13 b. m. do Drohobycza, gdzie w sali Sokoła wystąpi ze swoim doskonałym programem. Wieczory tego artysty-amatora cieszą się wszędzie ogromnym uznaniem i Drohobycz więc pospieszy tłumnie do sali Sokoła, by spędzić kilka godzin na rozrywce prawdziwie estetycznej, a zarazem szczerze roznamiętniającej.

— Dla głodnych. Komunikat z posiedzenia wydziału Towarzystwa dziennikarzy polskich w sprawie panującej u nas nędzy wywarł pożądane wrażenie. Nadsyłane listy domagają się zawiązania wielkiego komitetu, który objąłby kraj cały i wciągnął do akcji zapobiegającej skutkom nędzy wszystkie większe miasta galicyjskie.

Imieniem Towarzystwa opieki nad opuszczonymi w Stanisławowie, nadesłała dla głodnych p. Ludmiła Zarembina 10 kor. 10 hal. Kwotę tę wraz z otrzymanymi ewentualnie dalszymi datkami na cel omawiany, zastrzymujemy na razie w kasie administracji *Gazety Lwowskiej*. Skoro tylko zawiąże się komitet ratunkowy, wypłacimy ją jego skarbnikowi.

— Z Sokoła-Macierzy. Ferye wielkanocne rozpoczynają się we czwartek, dnia 9 b. m., i kończą się we wtorek dnia 14 b. m. We środę, 15 b. m., rozpoczyna się ćwiczenia gimnastyczne w oznaczonych godzinach.

— Audyencya u Ojca św. Z Rzymu donoszą do *Czasu*: W dniu 1 b. m. przedstawili się na audyencyi Ojcu św. w sali t. zw. „del tronetto” hr. Andrzejowa Potocka z Krakowa wraz z córkami, hr. Krasińską, hr. Tysskiewiczową i swą rodziną. Ojcu św. przedstawiał przebyły p. Michał Kariski, szambelan tajny J. Św. z Warszawy, który obecni pełni funkcje w Watykanie. Ojciec św. łaskawie rozmawiał z hr. Potocką i udzielił jej swego błogosławieństwa.

— Kuratoria Instytutu technologicznego. Wczoraj odbyło się doroczne posiedzenie Kuratorii Instytutu technologicznego lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent Izby handlowej i przemysłowej Horowitz, brali udział z ramienia Ministerstwa robót publicznych radca Dworu dr. Waygart, w charakterze delegata Urzędu popierania przemysłu w Wiedniu, zast. dyrektora, starszy radca budownictwa Kunze, radcy Dworu: Franko, Fiedler, Nawratil, radca Rządu Kłapkowski, radca budownictwa Zachariewicz, R. Rusman, Getritz, Thom, Szuchewicz, Szafranski, Czerniawski, instruktorowie Zintel i Hoszowski, sekretarze Izby handlowej i przemysłowej dr. Stesłowicz i dr. Korkis, oraz biuro Instytutu z dyr. Tatarczuchem na czele.

Przewodniczącym prezydent Horowitz poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi Kuratorii ś. p. Stanisławowi Platoskiemu i Karolowi Schayerowi, którzy wchodzili w skład Kuratorii od samego początku powołania Instytutu do życia.

Z porządku dziennego dyrektor Tatarczuch przedstawił preliminarz budżetu na b. r., następnie wniosek na zmianę statutu, a to w tym względzie, że każdorazowy dyrektor krajowego Patronatu rękodzieł i drobnego prze-

mysłu będzie wchodził w skład Kuratorii Instytutu, wreszcie przedłożył program kursów zawodowych na rok bieżący.

Po dłuższej dyskusji, w której brali udział radcy Dworu dr. Waygart, Franko, Nawratil, radca Rządu Kłapkowski, pp. dyr. Ulmer i Getritz, preliminarz i zmianę statutu uchwalono, a program kursów zatwierdzono.

W szczególności radca Dworu dr. Waygart zwrócił uwagę, że Ministerstwo skarbu poleca innym Ministerstwom resortowym zwiększenie budżetu, wskutek czego Ministerstwo robót publicznych zmuszone jest kreślić przedewszystkiem subwencje. Okoliczność ta odbija się na państwowej akcji popierania rękodzieła, gdyż różne gałęzie tej akcji nie mogą otrzymywać tego materialnego poparcia, jakiego wymagają i na jakie zasługują. W pierwszym rzędzie odnosi się to do kursów zawodowych, na które wyznacza się obecnie mniejsze subwencje z funduszy państwowych. Co się tyczy zachodzącej w kraju kolizji, że wiele czynników urzęda kursy zawodowe, byłoby pożądanem, aby urządzaniem kursów zajmowała się przedewszystkiem Instytut technologiczny.

Radca Dworu Fiedler wskazał następnie, że restryngowanie pomocy państwowej na popieranie przemysłu jest szkodliwe, gdyż odbija się fatalnie na rozwoju przemysłu, który stanowi podwalinę kraju i Państwa.

Konsulent techniczny Instytutu Porębski przedstawił sprawozdanie z podróży naukowej, odbytej do znaczniejszych Instytutów w Austrii, oraz przedsiębiorstw i szkół zawodowych zagranicznych, celem zapoznania się z nowoczesnymi środkami i sposobami wytwórstwa przemysłowego. Sprawozdanie to przyjęto na wniosek radcy Dworu Fiedlera do wiadomości, poczem zgodnie z wnioskiem biura uchwalono poruczyć wydziałowi wykonawczemu Kuratorii wypracowanie planów i kosztorysów warsztatów mechanicznych, metalowego i obróbki drzewa w Instytucie.

Ref. Instytutu Eile przedstawił wnioski, odnoszące się do ukonstytuowania majsterskich komisji egzaminacyjnych na razie dla 20 gałęzi przemysłu rękodzielniczego, które uchwalono. Ten sam referent przedstawił sprawę wydawnictw Instytutu, które dobyły i dobywają sobie coraz szerszy dostęp do sfer rękodzielniczych, docierając tam, gdzie dotychczas nigdy drukowane słowo, zwłaszcza w sprawach zawodowych, nie dochodziło.

Ponadto przedstawił ref. Eile szereg wniosków do uchwały, dotyczących się objawienia opinii o prośbach stowarzyszeń przemysłowych, Spółek i poszczególnych rękodzielników o pożyczki i subwencje z funduszy państwowych, krajowych i izbowych.

Radca Dworu Nawratil zwrócił się do delegata Ministerstwa robót publicznych radcy Dworu Waygarta z zapytaniem, czy, względnie kiedy można się spodziewać zamianowania w lwowskim Urzędzie popierania przemysłu urzędnika narodowości polskiej.

Radca Dworu Waygart oświadczył w odpowiedzi na to zapytanie, iż jest uzasadniona obecnie nadzieja, że mianowanie to nastąpi w najbliższych dniach.

R. budown. Zachariewicz zaproponował ściślejszy kontakt między Instytutem lwowskim a krakowskim, a to w formie łącznej akcji i odbywania wspólnych posiedzeń w ważniejszych kwestiach rękodzielniczych. Inicytywę tę poparto, oraz przekazano Prezydium wzięcie jej pod rozważkę.

— W Związku naukowo-literackim we czwartek, dnia 9 b. m., wygłosi pogadankę znakomity orientalista Jan Grzegorzewski z Sofii, na temat: „Polska myśl twórcza w orientalistyce”.

— Tegoroczne konkursy hipiczne odbędą się we Lwowie w dniach 17, 19 i 21 maja.

— Z Rady miasta Krakowa. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miasta Krakowa zawiadomił prezydent dr. Leo Radę, że z funduszy państwowych i krajowych uzyskał 600.000 koron na akcję zapomogową w Krakowie.

Rada następnie uchwaliła energiczny protest przeciw nadawaniu nazw niemieckich polskim stacyom kolejowym.

△ Zgubiono: złoty koleczyk z rubinem, otoczonym rantami; czarny pulares zawierający 82 koron; znaczki pocztowe wartości 67 kor., 170 kor. w banknotach.

△ Kronika policyjna. Do sklepu towarów korzennych p. Floryana Zwolińskiego przy ul. Hetmańskiej 1. 10 włamali się onegdaj w nocy złodzieje i skradli z kasy sklepowej około 200 kor. drobną monetą, oraz kilkanaście flaszek szampana.

Do mieszkania rzeźnika Samuela Sando przy ul. Słonecznej 1. 18 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł z szafy żelazną skrzynkę kasową, zawierającą dwie złote bransoletki, pierścionki, parę koleczyków z brylantami, wartości 1000 kor., oraz książeczkę galic. Kasy oszczędności na 1701 kor. Jako podejrzana o współudział w tej kradzieży aresztowała policja służącą Annę Harasimukównę, która w czasie popełnienia kradzieży była w mieszkaniu.

Dozorca realności Jan Zator oskarżył wczoraj w policji swego znajomego Jana Czaprańskiego o kradzież złotej szpilki z krawatki.

Służąca Zofia Biernacka, skradłszy swemu słuźbodawcy dr. Janowi Ruczkiewiczowi 52 koron i porcelanowy serwis, zbiegła ze służby.

Za kradzież złotego łańcuszka z medalionem na szkodę p. Eugenii Schwarczowej aresztowano służącą Maryę Kołodziejównę.

Ze strychu realności przy ul. Domagalińców 1. 5 skradziono p. Elżbiecie Łopuchowej znaczną ilość bielizny damskiej i męskiej, wartości 475 koron.

— Zmarli: we Lwowie, Ludwik Blumenthal, em. starszy inspektor kolei państwowych; Anna ze Sroczyńskich Fibichowa, w 62 r. życia; Włodzimierz Sawczyński, urzędnik Banku krajowego, w 51 r. życia; Marian Umański, towarzysz sztuki drukarskiej, w 36 r. życia; w Wiedniu, Józef Kreml, literat i poeta. w Szutrowiech, Aleksander Jełowicki, b. właściciel dóbr.

— Milionowa ofiara. Właściciel znanej wiedeńskiej firmy krawieckiej M. T. Frank, p. Karol Frank, ofiarował na cele wybudowania filii szpitala dla dzieci imienia Wilhelminy trzy posiadłości ziemskie w Dolnej Austrii, oraz papiery wartościowe, łącznej wartości trzech milionów koron.

— Echa śmiertelnego pojedynku w Leoben. Na stacyi kolejowej Judjia koło Rumy, niedaleko granicy serbskiej, aresztowano drugiego sekundanta Wicherkiewicza, Karola Szweda.

— Echa zamachu w Debreczynie. Ze Skopje donoszą, że sprawca zamachu debreczyńskiego, Kataru został w pewnej wiosce w okolicy Skopje poznany i aresztowany. Austro-węgierski konsul generalny w Skopje zawiadomił o tem posła austr. w Belgradzie z prośbą o dalsze kroki. Wiadomość ta znajduje potwierdzenie w doniesieniu policji debreczyńskiej, którą przed czterema dniami zawiadomiła policja czarniowiecka, że Kataru znajduje się w okolicy Skopje. Policja czarniowiecka dowiedziała się o tem ze skonfiskowanego listu, który Kataru wysłał do swoich rodziców w Bessarabii donosząc, że jeszcze jakiś czas będzie w okolicy Skopje, a później uda się do Szwajcarii. Austro-węgierski poseł w Belgradzie udał się do serbskiego ministerstwa spraw zagranicznych z prośbą o wydanie zbrodniarza.

— Kursa Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 4 kwietnia 1914. Godzina pół do 2 po południu. Ropa a) marka borysławska na kwiecień 6.52 kor., do 6.55 kor., kurs końcowy 6.55 kor., b) marki specjalne: marka bitkowska 9.51 koron.

Usposobienie: z powodu dalszych przymusowych sprzedaży depresja trwa dalej.

Kronika prowincjonalna.

§ Burmistrzem Krynicy wybrany został tamtejszy lekarz, dr. Franciszek Kmietowicz.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Dnia 1 kwietnia b. r. około godziny 7 wieczorem plutonowy 11 p. ułanów Franciszek Siegel, jadąc z oddziałem swego pułku z Pardubitz do Tłumacza, wpadł pod koła pociągu ciężarowego na stacyi w Trzebinii, wskutek czego poniósł śmierć na miejscu. Siegel miał się znajdować w stanie podpiym.

§ Pożar. W ostatnich dniach z. m. — jak donoszą nam z Sambora — wybuchł w nocy w domu Antoniego Baea w Uhercach pożar, który zniszczył trzy zabudowania mieszkalne i cztery stodoły, ogólnej wartości około 15.000 kor. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Kronika zagraniczna.

* Strzały do okrętu. Z portu czarnogórskiego Antivari donoszą do pism medyolańskich o poważnym zajściu. Mianowicie jeden z Czarnogórców z karabina wojskowego strzelał do marynarzy, stojących na pokładzie okrętu włoskiego „Penceta”. Jeden z marynarzy został zabity.

* Katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, zdążający z Cuxhaven, wjechał dnia 5 b. m. przy wyjeździe z dworca na Lehe z powodu mylnego ustawienia zwrotnika na fałszywy tor i przejechał zaporę. Lokomotywa z kilku wagonami spadła z nasypu. Maszynista i palacz zginęli. Z podróżnych nikt nie poniósł szwanku.

* Milionowa defraudacya. Niespodziewana rewizya, zarządzona w głównym kantorze pocztowym w Petersburgu, wykazała, że wyżsi urzędnicy tego kantoru zdefraudowali kilka milionów pieniędzy skarbowych.

* Strajki w Rosyi. W fabrykach w Rydze strajkuje 33.000 robotników. Dotychczas nie przyszło do zaburzenia pokoju.

Wczoraj podjęto pracę w 6 fabrykach i kilku mniejszych przedsiębiorstwach petersburskich, w innych praca spoczywa. Dnia 8 b. m. rozpocznie się praca także w innych przedsiębiorstwach.

* Bankructwo. Nad majątkiem domu towarowego firmy Wertheim w Berlinie otwarto konkurs. Wierzycieli jest 4000, pasywa wynosi 25 milionów marek, aktywa 3 miliony. 1200 ludzi pozostało bez zajęcia.

* Śmiertelny wypadek automobilowy. Z Taboru donoszą, że automobil fabrykanta Riedlera przewrócił się z powodu pęknięcia pneumatyka. Pięć osób wyleciało na bruk. Żona naczelnika stacji p. Mały zabiła się na miejscu, inne osoby odniosły ciężkie rany.

* Krwawe zajście. Z Chersonu donoszą: Podczas rewizji aresztowani rzucili się na rewizorów i dwu z nich zranili. Podczas tłumienia powstałych przy tej sposobności rozruchów zabito dwu, a raniono pięciu demonstrantów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. „Zmęczony Teodor“, farsa M. Neala i M. Fernera będzie na pewno cieszyła się powodzeniem. Jest to szalenie wesoły fabrykat, robiony wprawdzie miejscami bardzo grubą ręką, pełen nonsensów i dowcipów wyciągniętych ze starych „Witzblattów“, wszystko to jednak zysuje jest akcją istotnie pełną humoru, choć często błazeńską i wywracającą koziółki na scenie.

W splątaniu jednak sytuacji komicznych i w utrzymaniu widza w nastroju ciągle wesołym, który nie pozwala mu zastanawiać się nad prawdopodobieństwem, czy też nieprawdopodobieństwem akcyi, okazali autorowie francuscy niemało talentu.

Artyści przyczynili się także do spotęgowania efektów i osiągnięcia celu, zamierzonego przez autorów, t. j. do zabawienia publiczności. Warto też zobaczyć w tej roli Dobrzańskiego, który gra swoją, istotnie doskonałą, przyprowadzając widownię o wybuchy śmiechu od początku do końca sztuki. Dzielnie mu w tem sekunduje panie: Rotterowa, Michnowska i Kwiatkiewiczowa, oraz pp. Berski, Gliński, Białkowski, Barwiński, Frączkowski i inni.

Zastępca.

Katalog wypożyczalni książek księgarń Gubrynowicza i Syna we Lwowie. Jakże VIII. już dodatek pojawił się katalog ostatnich nowości wypożyczalni książek znanej księgarni Gubrynowicza. Katalog obejmuje dzieła belletrystyczne, poezję, dramaty, książki dla dzieci, dzieła filozoficzne, społeczne, podróżnicze i t. d., które wyszły w ostatnich pięciu latach w języku polskim.

Staranna szata wewnętrzna wyróżnia ten katalog z pomiędzy podobnych wydawnictw.

Wypożyczalnia książek Gubrynowicza, jedna z największych w kraju, utrzymuje dzieł przeszło 70.000.

„**Kłosa ukraińskie**“, dwutygodnik, którego ukazanie się zapowiadaliśmy w swoim czasie, znajduje się już w handlu księgarskim. Pierwszy zeszyt nowego wydawnictwa przedstawia się sympatycznie i posiada wiele cech znamienych, świadczących o staranności i rzetelności redakcyi. Debiut zatem powiódł się w pełni, znając zaś z dawniejszych lat rutynę i doświadczenie p. J. Ursyna, stawiać można i na przyszłość wcale pomyślne horoskopy.

Numer pierwszy *Kłosów*, pięknie ilustrowany, przynosi treść obfitą. Trafnie uczyniła redakcyja, rozpoczynając wydawnictwo od złożenia wyrazów czci pieśniarzom Ukrainy: Antoniemu Malczewskiemu, Bohdanowi Zaleskiemu i Sewerynowi Goshczyńskiemu. Ciekawe są artykuły o Tarasie Szewczenko, zwłaszcza Franciszka Rawity Gawrońskiego. List Sienkiewicza, acz zwięzły, trafnie charakteryzuje poetę ruskiego. Część informująca o życiu polskim w Kijowie, uzupełniają liczne portrety. Bezplatny dodatek p. t. *Rolnik ukraiński* znajdzie niezawodnie w kołach ziemiańskich chętnych i pilnych czytelników.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Wtorek, 7, wyjątkowo o godz. 4 po poł. przedst. dla dzieci, po cenach znacznie niższych, „Jaś i Małgosia“, baśń operowa E. Humperdincka. — Wtorek, 7, o godzinie pół do 8 wieczorem „Robert i Bertrand“, czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil W. L. Anczyca, muzyka K. Hoffmana; z Kazimierzem Okornikiem i Józefem Solnickim w tytułowych rolach. — Środa, 8, „Zmęczony Teodor“, krotowidła M. Neala i Fernera; z J. Dobrzańskim w tytułowej roli. — Czwartek, 9, Piątek 10 i Sobota 11, z powodu Wielkiego Tygodnia, teatr zamknięty. — Niedziela 12-go o godz. pół do 4-tej po południu „Pigmalion“, komedia Ber. Shawa. — Niedziela, 12, o godz. pół do 8-ej wiecz. „Figlarne żonki“, operetka M. Gabriela. — Poniedziałek, 13-go, o godz. pół do 4-tej po południu „Wesele Figara“, komedia Beaumarchaisa. — Poniedziałek, 13, o godz. pół do 8-ej

wieczorem „Księżniczka Małgorzatka“, operetka H. Reinhardta. — Wtorek, 14, o godz. pół do 4-tej po południu „Robert i Bertrand“, czyli „Dwaj złodzieje“, wodewil W. L. Anczyca, muzyka K. Hoffmana. — Wtorek, 14, o godzinie pół do 8-tej wieczorem „Carmen“, opera J. Bizeta, występ Małgorzaty Sylva, primadonny opery nadwornej w Berlinie i opery Covent-Garden w Londynie. — Środa, 15, „Zmęczony Teodor“, krotowidła M. Neala i M. Fernera. — Czwartek, 16, „Cavalleria rusticana“, opera P. Mascagniego i „Pajace“, opera R. Leoncavalla. Drugi i ostatni występ Małgorzaty Sylva.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa 8 „Car Aleksander I.“, sztuka według powieści ross. Dymitra Mereżkowskiego; opracował dla sceny Tad. Koneczyński. — Niedziela, 12, po południu „Pigmalion“, komedia B. Shawa. — Niedziela, 12, wieczorem „Zaczarowane koło“, Lucyana Rydla. — Poniedziałek, 13, po poł. „Pani prezesowa“, krotowidła Hennequin'a i P. Vebera. — Poniedziałek, 13, wiecz. „Car Aleksander I.“, sztuka według powieści ross. Dymitra Mereżkowskiego; opracował dla sceny Tad. Koneczyński. — Wtorek, 14, „Hamlet“, tragedia Shakespeare'a. — Środa, 15, „Paweł I.“, sztuka Dymitra Mereżkowskiego, przekład Konstantego Srokowskiego. — Czwartek, 16, „Zaczarowane koło“, Lucyana Rydla.

Galicyjska Kasa oszczędności.

Lwów, 7 kwietnia.

Dziś o godzinie 10 rano odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy oszczędności, przy liczny udział członków, w obecności komisarza rządowego, radcy Namiesnictwa Popiela.

Obrady zajął prezes wydziału p. Niezabitowski. Mowca podniósł, że ostatni rok był, jak wiadomo, rokiem katastrofalnym dla naszego życia ekonomicznego, co musiało się także odbić i na Kasie oszczędności. Mimo jednak wszystko dyrekcya wyszła jeszcze ręką obronną, gospodarując wzorowo, jak to widać ze sprawozdania komisji rewizyjnej, które podaliśmy w *Gazecie* przed kilku dniami.

Następnie oddał hołd pamięci zmarłych członków, co zgromadzeni wystuchali stojąc.

Z porządku dziennego p. Pierożyński zdał sprawozdanie z komisji rewizyjnej i przedstawił następujący wniosek:

„Walne zgromadzenie członków Towarzystwa galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, przyjmując do wiadomości rachunki galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie za rok 1913, wnosi: Wysoki Sejm raczy w myśl § 38 statutu udzielić zarządowi galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie absolutorium z rachunków za rok 1913.“

W dyskusyi zabrał głos p. Dylewski i w gorących słowach podniósł zasługi dyrekcji i zarządu, który w tym ciężkim okresie klęsk elementarnych szedł zawsze na rękę swoim klientom, ratując ich niejednokrotnie od ruiny. Mowca wskutek tego postawił wniosek na wyrażenie dyrekcji i zarządowi wyrazów uznania za ich obywatelską działalność.

Oba te wnioski jednogłośnie uchwalono.

W końcu odbyły się wybory; na członków Kasy. Wybrani zostali pp.: Stanisław Henryk hr. Badeni, Edward Bugno, ks. Jan Chęciński, dr. Stanisław Dąbski, dr. Ignacy Dembowski, dr. Antoni Dziędzielewski, Herman Garfein, J.E. Adam hr. Gołuchowski, Jan Jarzyna, dr. Aleksander Kulczycki, dr. Mikołaj Łahodyński, Włodzimierz Łuczkiwicz, Bronisław Nartowski, Bolesław Orzechowicz, Bolesław Żardecki i dr. Grzegorz Ziembicki.

Członkami wydziału zostali wybrani: dr. Józef Pająk, Władysław Piwocki, Karol Sklepiański, Ludwik Winiarz.

Ne tem przewodniczący zamknął obrady.

LISTY KRAKOWSKIE.

VII.

(Krzysztofory. — Stasiak o Stwoszu. — Z muzyki: Koncert pożegnalny Feliksa Nowowiejskiego. Tegoż oratorium: „In hoc signo vinces!“ — Z tygodnia teatralnego: „Car Aleksander I.“, dramat na le powieści Dymitra Mereżkowskiego, uscenizowany przez Tadeusza Koneczyńskiego. — Łuszczkiewiczówna w „Sędziach“ Wyspiańskiego).

Dwukrotnie już na szpaltach *Gazety Lwowskiej* zabierałem głos w sprawie ginącego „starego“ Krakowa. Dziś przychodzi mi

kilka słów poświęcić jednemu z najstarszych domów krakowskich, któremu grozi zagłada. Domem tym — Krzysztofory, u wylotu Rynku i ulicy Szczepańskiej. Niejeden z rodowitych Krakowian nie wie, z kąd pochodzi nazwa tej starożytnej budowli.

Oto niegdyś na ścianie frontowej domu znajdowała się wyrobiona z piasku i gliny figura św. Krzysztofa, niosącego Chrystusa. Gdy na miasto przyszedł klęski, ozdoba ową zniszczono. Budowla jednak, najokazalsza z domów mieszkalnych Krakowa, głośna z wielu przygód i pięknej legendy o ukrytym w jej podziemiach polskim skarbie narodowym, przetrwała wieki w powadze swej struktury, zdobna w dwa kolumnowe portale, przepyszną galerię z krużgankiem i wewnętrzne sztukaterie na ścianach komnat, będące dziełem sławnego Baltazara Fontany, z których zwłaszcza plafon, przedstawiający Faetona na rydwanie, jest najlepszym bezsprzecznie dziełem, jakie pozostało po wielkim artyście i jego rzeźbiarskiej twórczości, zadziwiającej niesłychaną lekkością formy.

Począwszy od wieku XVI, Krzysztofory dostawały się w ręce coraz do nowych właścicieli. Należały kolejno do Iwana z Aleksandrowic, mieszczanina Kośliny, Melchjora Kosel de Korszkiew i Morsztynów. W stuleciu XVII. przeszły na Kazanowskiego, marszałka nadwornego, wódcarza żup wielkich, ulubieńca królów: Władysława IV. i Jana Kazimierza, poczem dziedziczyli je: Wodziecy, biskup krakowski ks. Kajetan Sołtyk (po którym pozostała zdobna w stylowe ornamenty kaplica), podstoli koronny Stanisław Sołtyk, a następnie drogą sprzedaży posiadali: Kluszeccy, Jankowscy, Rastawieccy i Hallerowie. Jak głosi kronika ks. Węgierskiego, krwawa przygoda ewangelickiego kaznodziei Wolfusa miała miejsce w r. 1597 przed Krzysztoforami. Mieszkał tutaj w roku 1668 król Jan Kazimierz, udając się po abdykacyi do Francji, a według źródeł Łepkowskiego: król Michał, bawiąc z małżonką w Krakowie, za mieszkanie swe również ten starożytny dom obrał, w którym następnie jeszcze jeden z królów polskich: Stanisław August bawił w gościnie u Ożarówskich.

Słusznie też pisze znany historyk sztuki dr. Franciszek Klein, że Krzysztofory zaliczyć należy do niennaruszalnych własności narodu. „Po katedrze wawelskiej, po Zamku królewskim, po kościołach krakowskich — jeżeli można o której z budowli świeckich powiedzieć, że przeszła przez nie historya Krakowa, a zarazem Polski — to o Krzysztoforach przedewszystkiem.“

Obrona polskości Stwosza: Ludwik Stasiak stanął przed publicznością krakowską z syntezą swych badań na temat Stwosza, jego życia i dzieł. Prelekcyja Stasiaka, oparta na studjach archiwalnych, a wnosząca w dziedzinę naukową wielki zapas i szczerze umiłowanie badanego przedmiotu, zwróciła się przedewszystkiem ku ugruntowaniu propagowanej przez prelegenta tezy polskiego pochodzenia wielkiego wyobraźniela kultury naszej. Stasiak rozwinął przed słuchaczami genealogię rodziny Stwosów, która, jakkolwiek wywodziła się ze szlachty, z czasem przystała do stanu mieszczańskiego, do którego też zaliczał się i genialny twórca ołtarza Maryackiego, rozstawiający imię sztuki polskiej wcześniej, niż przyszły objawienia artystyczne Tycjana, Leonarda da Vinci, Rafaela i Michała Anioła, mistrz i prototyp twórczy w działalności Alberta Dürera. Autor całego szeregu publikacji o Stwoszu, z siłą przekonania woła: „Zapoznano ołtarz, który polecał wyżej, niż geniusze Italii. Zapoznano gwiazdę, która jaśniejszą ludzkości świeci, niż promienne geniusze najkulturalniejszego na świecie narodu. On większy od Donatellów, Robbiów i Verocchia, twórca grobu św. Sebalda, Szamotulskiego, Hermana Henneberga, Madonny Norymberskiej, Salomonów, Kmitów i Teodoryka — on, nasz Wit Stwosz!“ Na zapytanie: „Byłby Stwosz spolonizowanym Słazakiem?“ odpowiada dowcipnie: „Czyż istnieją zgermanizowani Bawarczyści?“

Ludwik Stasiak jest jednym z najpracowitszych artystów. Poza pracą naukową, wiele maluje, a jeszcze więcej pisze. Jak dowiadujemy się od niego, wykończył świeżo dramat historyczny, zatytułowany: „Promienista z Wawelu“. Czy nie ujrzymy go na scenie krakowskiej?

Miejscowy świat muzyczny pożegnał o-puszczającego Kraków, a przenoszącego się do Berlina dyrektora Towarzystwa muzycznego, Feliksa Nowowiejskiego. Pożegnany koncert symfoniczny pod batutą utalentowanego muzyka obudził serdeczny oddźwięk pośród melomanów naszych, którzy mieli niejednokrotnie sposobność ocenić jego talent, jako kierownika orkiestry symfonicznej, zwłaszcza w dyrygowaniu utworów Wagnera ustaloną mającego sławę. Z tą też myślą, jak widzę, ułożono program koncertu, w którym obok symfonii Beethovena, znalazła się Wagnerska „Walkiria“ i „Śpiewacy norymberscy“. Batuta Nowowiejskiego posiada nieocenione zalety: utrzymuje orkiestrę w przedziwnej karności, wydobywa z niej miast

efektu wirtuozowskiego przedewszystkiem cechy kultury muzycznej: płon działalność pedagogicznej kapelmistrza.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w tych dniach wykonano w Niemczech, w nadrenskim mieście Crefeld oratorium Nowowiejskiego „In hoc signo vinces!“ Prasa niemiecka poświęca dziełu krakowskiego muzyka obszerne sprawozdania, podnosząc wielkie zalety muzyczne utworu, w którym obok melodyjności partyj solowych i chórów, ołsniewa umiejętność we władaniu środkami nowoczesnej instrumentacji i zastosowania ich do formy oratorium. Nowe dzieło kompozytora jest drugim dziełem po „Quo vadis“, które w kilku latach doczekało się przeszło stu interpretacji w kilkudziesięciu miastach Europy i Ameryki.

Premiera bieżącego tygodnia teatralnego był uscenizowany przez Tadeusza Koneczyńskiego z powieści Dymitra Mereżkowskiego „Car Aleksander I.“ Mereżkowski, podobnie jak Dostojewski, wprowadza nas w ciemne wnętrza duszy rosyjskiej, czyniącej na sobie okropną wiwiskę, rozciągającą się w specyficznym „hamletyzmie“, rodzącą myśli, które krwawią i trują. Pisał kiedyś o Mereżkowskim Wiktor Gomulicki, że wychyla się z jego pism „prawdziwa“ dusza Rosyi, dwoista i odrębna, ukazująca zarazem tę głęboką przepaść, jaka dzieli ją od duszy Polski. Narodem myślicieli nazywają Niemców. Po przeczytaniu książek rosyjskich, trzeba ten epitet odebrać Niemcom, a przysadzić Rosyjanom. Na taką bezwzględność, zjadając, przed niczem nie cofającą się krytykę i analizę organizmów politycznych i społecznych, dusz cudzych i własnych, religij i prawa, Boga i szatana, jaką zadziwiają nas rezerwy Dostojewskiego i Mereżkowskiego, nikt prócz Rosyjan nie zdobywał się i nie zdobywa. Przy Kiryłowach, Szatowach, Wierchowieńskich z pierwszej grupy, a Pestlach, Murawiewach, Goliecnach z drugiej, Hamlet wydaje się bladym, naiwnym, ledwie posłuchu wartym cieniem. Patrzącym na nich zdaje się, że mają przed sobą obłąkańców, którzy dla studyów anatomicznych własne ciało kraja, wypruwając z niego żyły i nerwy.“

Trudnej roli przystosowania olbrzymiej powieści Mereżkowskiego do ram architektury teatralnej podjął się Tadeusz Koneczyński, wnosząc w pracę swą wielkie doświadczenie sceniczne, jakie ten utalentowany autor tylekroć wykazał w utworach oryginalnych. Nie przewodził powieści udało mu się przeciągnąć w akcyi sześciu barwnych obrazów, uwydatnić się poszczególnych sytuacji i uwytklić je dla interesu sceny. Dwa momenty zarysował Koneczyński najślimiej: niezgodność do czynu burzącego się, a niezdeterminowanego ducha rewolucyj i pełen tęsknoty liryzm Zofii, córki cara i Maryi Antonówny (doskonale interpretowany subtelną grą Soliskiej), skłaniający Aleksandra do sojuszu z ruchem wolnościowym.

Dyrekcya sceny krakowskiej dała utworowi stylową ramę kostyumowo-dekoracyjną. Charakterystyczna poszczególnych postaci, według portretów Szyndlera, stała na wysokości zadania. Tytułową rolę cara odtworzył Leonard Bończa, który — śmiało to rzec można — jest dziś jednym z pierwszych artystów w Polsce. Kreację swą przeprowadził konsekwentnie, dając jej cechy Hamletowskiej chwiejności, półton mistycyzmu i siłę grozy w bezradnym uświadomieniu braku woli, wstrząsającą w chwili śmierci. Prawdziwe arcydzieło charakterystyczne stworzył Mielewski w roli gubernatora Arakcejew. Jedynski, jako Focysz, zarysował silną w plastyce, brutalną postać rosyjskiego duchownego, w którym chęć władzy walczy o lepsze z fanatyzmem. Artystom i talentowi Koneczyńskiego zawdzięcza powieść Mereżkowskiego blask sceniczny.

Z początkiem teatralnego sezonu wyjeżdżając kilkakrotnie do Warszawy, onegdaj dopiero miałem sposobność ujrzeć wznowionych przez dyr. Pawlikowskiego „Sędziów“ Wyspiańskiego, z Łuszczkiewiczówną w roli Jewdochy. Nie mogę się powstrzymać, aby na tem miejscu nie wyrazić mego podziwu i uznania dla niezwykłej wprost ewolucyi artystycznej tej młodej adeptki sceny. Jej Jewdocha jest w wyrazie przejmująca, błyszczy ogniem szlachetnego tragizmu, na jaki tylko dojrziała organizacja aktorska zdobyć się może. Pisząc niedawno w *Gazecie Lwowskiej* o świeżoza-ciężnych siłach teatru krakowskiego, nazwisko Łuszczkiewiczówny wymieniał na jednym z pierwszych miejsc. Rola Jewdochy utwierdza mnie w poprzednim sądzie o artyście, z której w przyszłości pożytek dla sceny polskiej oby był jaknajwydatniejszy!

Jan Pietrzycki.

„Wielka utrata“.

(Dokończenie).

Publikacya dra Iwana Franki składa się z wstępu, biografii Mickiewicza, dramat (nieznanego autora) p. t. „Wielka utrata“,

oraz z przekładów poezji autora „Pana Tadeusza“, dokonanych na język ruski przez ukraińskiego uczonego.

We wstępie zapowiada dr. I. Franko, że niesie w darze „swoim ziomkom i braciom Polakom książkę, jakiej nikt się nie spodziewa“, a jest nią „genialny utwór Adama Mickiewicza“ (s. V.), dotąd nieznany, p. t. „Wielka utrata“. Naprawdę jednak szukali byśmy, przynajmniej próby uzasadnienia, śmiałej, a swem zuchwalstwem zdumiewającej hipotezy na ten temat, że „Wielka utrata“ wyszła z pod pióra autora „Dziadów“. Jako dowód czytamy jedynie lakoniczne i tajemnicze wyznaczenie: „W jesieni 1908 r. droga według zwyczajnych ludzkich poglądów nadprzyrodzona, a w moim dzisiejszym stanie zupełnie naturalna, otrzymałem wiadomość, że rękopis w czerwonej oprawie, będący w moim posiadaniu, zawiera utwór Mickiewicza, nie autograf wprawdzie, lecz kopię, przepisaną w Paryżu, niebawem po powstaniu utworu, przez znajomą żony Mickiewicza, Janinę Witwicką, bez wiadomości samego Mickiewicza i że tytuł utworu podług zamianu autora był „Wielka utrata“ (s. VI i VII).

Po takiej enuncjacji trudno, zaiste, wdawać się w jakąkolwiek dyskusję z wydawcą: nie przekonałaby ona dra I. Franki, tak jak nie poskutkowały przedstawienia prof. Brücknera i dra Henryka Biegeleisena, pytanych o zdanie w kwestyi „Wielkiej utraty“ (s. VII).

Przypatrzyliśmy się raczej samemu dziełu. Dramat, o ile tej nazwy wogóle można użyć w odniesieniu do „Wielkiej utraty“, składa się z 4 aktów, jak chce autor „widoków“, które liczą ogółem 24 scen. Każdy akt rozgrywa się w innej miejscowości, niekiedy jednak zmiana miejsca zachodzi, nawet kilkakrotnie w czasie jednego widoku (Widok I.: Petersburg. Widok II.: Warszawa. Widok III.: Niewola, Fischau (sc. 1); Poznań (sc. 2); Gdańsk (sc. 3); Warszawa (sc. 4); Kronstadt (sc. 5); Dom wiejski (sc. 6). Widok IV.: sc. 1 w miejscu nieoznaczonym; sc. 2 Rzym).

Niezwykle trudności, na jakie natrafia zamiar dokładnego streszczenia „Wielkiej utraty“, nie pozwalają nam podać osnowy utworu, którego każdy widok (a niekiedy nawet poszczególna scena) tworzy dla siebie luźną całość, związaną jedynie ogólnym tłem dziejowym (lata 1831—1832) lub tożsamością występujących osób. Żadna jednakże postać nie może ubiegać się o tytuł bohatera utworu, ponieważ wszyscy (niemal bez wyjątku) ustawione są na równej linii, na jednym niejako planie. O ważności ich roli decyduje jedynie godność społeczna (cesarza, papieża, pośta, oficera i t. d.).

Co się tyczy podstawowej idei utworu, to zauważyć należy, że upadek wojny narodowej z r. 1831 i następstwa tego faktu nie mogą uchodzić za przewodnią myśl poematu a inne idee, o ile są, pochodzą wprost z „Dziadów“, lub „Kordyana“.

Nie można się wcale dziwić, że dr. I. Franko nie od razu zdecydował się na autora i przez pewien czas wahał się między Mickiewiczem a Słowackim (s. VI.). W istocie bowiem, niełatwo ocenić czy wpływ tu przeważa (o ile widok II. i III. wykazuje silniejszą zależność od trzeciej części „Dziadów“, o tyle w I. i IV. widoku króluje prawie wyłącznie „Kordyan“). Scena druga widoku IV. „Rzym“ jest wręcz parafrazą, rozwlekłą i nieudolną, słynnej audyencji u papieża („Kordyan“ akt II.), podobnie jak w pierwszej scenie nietrudno odkryć bardzo silne refleksy „Rozmowy z Matką Makryną“. Zawieszono od „Dziadów“ drezdeńskich jest wprost uderzająca; mamy tu wszystko: bal u senatora i wywożenie kibitek, widzenie ks. Piotra i Ewy; wystarcza zestawień scenę szóstą widoku III. z Widzeniem Ewy („Dziady cz. III., sc. 4). Natomiast pogląd na działalność Chłopickiego jest niemal identyczny z sądem, wypowiedzianym w prologu „Kordyana“ (por. scenę piątą widoku I. „Utraty“ z Przygotowaniem w „Kordyanie“); jedynie dyamentu na głowę Chłopickiego pożyczyl sobie nieznany autor od Czartoryskiego!

Zestawień takich można by ułożyć szeregi bardzo długi, podając dla każdej niemal sceny „Utraty“ faktyczny pierwowzór, gdyby wyszukiwanie nowych refleksów, nie było równie żmudne, jak bezcelowe i zbędne.

Wypada rzecz słowo o czasie powstania omawianego utworu. Treść poematu oraz wymienione powyżej zestawienia świadczą aż nadto przekonująco, że genezę „Wielkiej utraty“ należy oznaczać na lata po upadku wojny 1831 roku po ogłoszeniu „Dziadów“ (1832) i „Kordyana“ (1834). Jest to terminus a quo: terminus ad quem dałby się przesunąć w czasy znacznie późniejsze, zwłaszcza, że w tym kierunku snuć można bardzo poważne domysły. Nie znamy atoli rękopisu „Wielkiej utraty“, którego dokładne i umiejętnie zbadanie przyczyniłoby się może do zamiany przypuszczeń w twierdzenia.

Z tego, co się dotąd powiedziało, wynika jasno, że dr. I. Franko przeceniał i wyolbrzymił do nieprawdopodobnych rozmiarów wartość i doniosłość swego odkrycia. Literatura naszej nie wzbogacił nieznany arcym-

tworem Mickiewicza „znacznie wyższym od trzeciej części „Dziadów“, który można postawić obok wielkiej narodowej epepe Mickiewicza, jako wielką narodową tragedję“ (s. V.). Stwierdziwszy to stanowczo i bez ogródek nie można zaprzeczyć, że odkrył i z wielką ofiarą materyalną wydał dzieło ciekawe, a dla swej epoki znamienne i charakterystyczne.

Na silne podkreślenie zasługuje kult, z jakim uczony ukraiński odnosi się do Mickiewicza, z jakim kreśli jego życiorys i przekłada „Śmierć pułkownika“ czy „Redutę Ordonu“. Kiedy się wspomni o dawnych pracach dr. I. Franki pełnych zaciekleści i jadu, to w dzisiejszej odmianie przekonań trudno nie widzieć triumfu i rozbrajającej potęgi geniuszu, mieszczącego w sobie jakieś echa Orfeuszowej legendy... Nie godząc się, a nawet wprost zwalczając hipotezę dr. I. Franki, należy podnieść i uszanować dobrą wolę i gorącą chęć stopienia wrogich uczuć, wzajemnej nienawiści w świętym płomieniu wielkiej poezji.

Korespondencya wymieniona w przedmowie anonimowego utworu, między dr. Iwanem Franką a synem nieśmiertelnego Adama, a mająca — jak słusznie zaznacza redakcyja Książki — „charakter dokumentarny“, brzmi jak następujące:

Lwów, dnia 23 stycznia 1914.

Oczcigodny Panie!

Równocześnie z tym moim listem wysłała księgarnia imienia Szewczenki Sz. Panu egzemplarz wydanego przezemnie dzieła Ojca Pańskiego: „Wielka utrata“. Opóźniłem się z tą wysyłką cały miesiąc, nie mogąc dostać adresu Pana. Książka była już raz w Paryżu, ale została zwrócona wskutek niedokładnego adresu. Nie będę Sz. Panu rekomendował swej pracy nad wydaniem dzieła Mickiewicza, przekładem wyboru jego poezji na język ruski i nad jego biografią, opartą przeważnie na Pańskim cennym dziele. Nie będę się też wdawał w kwestję autorstwa dramatu, dla której we wstępie i biografii podałem com mógł. Wyrażam tylko tę niezłomną pewność, że dzieła tak świetnego i genialnego nie mógł napisać żaden inny polski poeta, tylko Adam Mickiewicz. Z tą pewnością mogę patrzeć z góry na te drwiny i urągania, którzy zaraz po wyjściu mej książki bryzgnęli na nią i na mnie niektóre pisma polskie we Lwowie i w Krakowie.

Pozostaję z prawdziwym szacunkiem.

Dr. Iwan Franko.

Paryż, 25 stycznia 1914.

Szanowny Panie!

Już przed paru tygodniami zgłoszono się do mnie z kraju o moje o Pańskim dziele zdanie. Odpowiedziałem, wyrażając zdanie moje bez ogródki. Nie miał Pan prawa imienia sp. Ojca mojego drukować na okładce cudzego dzieła, jedynie na kruchej podstawie błahych przypuszczeń i osobistego widzimisię. Przed laty ogłosił Pan Ojca mojego za poetę zdrady. Nikt nie piętnuje jako rozpraszacza alkoholiizmu doktora, który twierdzi, że pijaństwo wytwarza idiotów i zbrodniarzy. Przypomnienie ciemierzcom, że niewola wyraża zdradę, nie jest żadną apologią złych i niemiłkionych skutków ich prześladowań. Gdyby Pan mi rękopis „Wielkiej utraty“ nadesłał, tobym szczegółowo Panu wykazał, do jakiego stopnia jest niepodobieństwem, aby utwór ten był pióra Adama Mickiewicza. Po 1831 r. gniew i oburzenie na pastwienie się nad Polską ogarnęło całą emigrację. Za przykładem wielkich naszych poetów i pseudopoei chwycili się pióra. Dzieła tych ostatnich należą dziś wyłącznie do Bibliografii Estreichera. Dobrze chęci autorów nie wystarczają, aby potomość zwróciła na nich uwagę. Codziennie mnożą się religijne obrazy, których brzydota wydatnia bardziej jeszcze natchnienie znakomitych mistrzów. Tak samo w literaturze wierszokleci większą jeszcze częścią budują dla wieszczów prawdziwych. Pomijając pospolitość rymowania i tużinkowość myśli — „Wielka utrata“ razi jeszcze ciągle sprzecznocią z poglądami Adama Mickiewicza. Bierzmy naprzekład Rzym. Adam Mickiewicz pisze 13 marca 1840 r. do Ignacego Domejki: „Allokucya Ojca św. i mnie zdała się słaba, ale znając, co to była nasza rewolucya i co to my za ptaszki, to widzę, że i na tyle łaski papieskiej nie zasłużyliśmy. Tylko Pan Bóg zlituje się nad biednym prostym ludem i szlachetą okoliczną i matkami miejskich rodzin“. Przed 1840 r. Adam Mickiewicz względniej jeszcze wyraziłby się o Papieżu, a późniejsze jego nawoływania do Kościoła nie mają nic wspólnego z płaskimi scenami „Wielkiej utraty“ w Rzymie. Jedną znajduję łagodzącą okoliczność w postępkach Pańskim. „Wielka utrata“ jest chybną próbą przedstawienia i ohydny wrogów naszych i szczytności ich ofiar. Nieraz prostaczki przed karykaturalnym obrazem męczeństwa jakiegoś Świętego, czują szczerze wzruszenie. Pan doznał szczerzego wzruszenia, dzięki któremu nędzne wiersze wydały mu się Mickiewiczowskimi. Oby to wzruszenie, innych dokazując cudów, odkryło

Panu i Rusinom Polskę taką, jaką światu okaże się, kiedy się jej pokuta skończy.

W tej nadziei piszę się Szanownego Pana powołanym sługą

Władysław Mickiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wiedeński kiermasz na obuwie i skórę odbędzie się w Wiedniu w sali „Gartenbau“ w czasie od 22 do 29 sierpnia b. r. Urządzają go wiedeńscy przedstawiciele przemysłu i rzemiosł, wytwarzających i przetwarzających skórę. Kiermasz dojdzie do skutku przy pomocy Rządu, gminy miasta Wiednia, kraju Dolnej-Austrii, Izby handlowej-przemysłowej i wszystkich interesowanych korporacji w Wiedniu.

Udział biorą w kiermaszu następujące gałęzie przemysłu: skóry wszelkiego rodzaju, obuwie codzienne i galanteryjne, materyały dla wytwarzania obuwia (wierzchy obuwia, przedzdy, kopyta, obcas gumowe i t. d.), skóry i wyroby skórzane dla samochodów, towary siodlarskie, rymarskie, miechownicze i galanteryjne ze skóry, rękawiczki, kamusze i wszystko, co do tego potrzebne, meble obijane skórą, pasy, maszyny i narzędzia. — Wyniki kiermaszu zapowiadają się świetnie. Ponieważ komitet wykonawczy spodziewa się niezawodnie pozyskać także znaczny udział firm zagranicznych, przeto następcza się dla obcych zwiedzających ten kiermasz wielką sposobność pokrycia swoich potrzeb. — Oprócz tych rzeczowych względów przyczyni się do powodzenia kiermaszu także rozgłos Wiednia, jako starożytnego, wspaniałego grodu Cesarzskiego nad Dunajem z tylu osobliwości i tak rozległą sposobnością miłych zabaw. Wszelkich informacji udziela biuro kiermaszowe, umieszczone w budynku Izby handlowej (Wiedeń, I. Biberstrasse 16—18).

OSTATNIA POCZTA.

— Austro-węgierski ambasador w Petersburgu hr. Szapary opuścił wczoraj Wiedeń, udając się z powrotem na swe stanowisko.

— Pet. Agencja Tel. donosi: Na wspólnym posiedzeniu Tow. „Galicko-russkiego“ i „Wszecrossyjskiego Związku narodowego“ przemawiał hr. Bobriński o położeniu Rosyan w Galicyi i procesach w Marmarosz-Sziget i we Lwowie, oraz o ich znaczeniu politycznym. Publiczność kilkakrotnie przerywała okłaskami jego wywody. Na ten sam temat przemawiał Zembrinski z Galicyi. — Obaj mowcy apelowali w imieniu galicyjskich braci o poparcie moralne i materyalne.

— W Bukareszcie oficjalnie zaprzeczają wiadomości, jakoby generał Coanda wyjechał był w oficjalnej misji do Konstantynopola.

— Do Belgradu przybyła pierwsza grupa rekrutów z Nowej Serbii złożona z dwu tysięcy ludzi.

— Z Mukdeny donoszą: W okolicy stacyi Utaj zbuntowały się 2 bataliony chińskiego wojska i splondrowały miasto Itunczau.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 kwietnia. (Tel. pryw.) Komisya zapomogowa przyznała z funduszu rządowego w kwocie 250.000 kor. zapomogi 2927 osobom, nie mającym pracy lub dostatecznego zarobku. Obecnie zgłosiło się o zapomogi 764 osób. Dotychczas wydano 83.495 koron. Pieniądzy wystarczy na 2 miesiące.

Kraków, 7 kwietnia. (Tel. pryw.). Według wiadomości, obiegających w kołach fachowych, fabryka sanocka bezwarunkowo przeniesiona będzie z obecnej siedziby. Fabryka zatrudnia 1500 ludzi. O pozyskanie jej czynią gorliwe zabiegi gminy Chrzanowa, Oświęcimia, Trzebinii także Krakowa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 7 kwietnia. Stan powietrza na 8 kwietnia. Galicya Wschodnia: Pochmurno, czasem opady, łagodnie, zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Przeważnie pochmurno, deszcz, nieco chłodniej, zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 7 kwietnia. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamianował kontrolora głównej kasy krajowej we Lwowie, Stanisława Trzcienieckiego, dyrektorem tejże kasy. P. Kierownik Ministerstwa skarbu za-

mianował kasyera głównej kasy krajowej we Lwowie, Feliksa Chrzaszczewskiego, kontrolorem tej kasy.

P. Minister handlu zamianował radcę rachunkowego w departamencie rachunkowym dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, Włodzimierza Huczowskię, starszym radcą rachunkowym.

Wiedeń, 7 kwietnia. Ostatnie ciągnięcie loteryi klasowej. Wygrały: 40.000 kor. nr. 32.850, 10.000 kor. nr. 96.351, 5.000 i premię 700.000 kor. nr. 18.629.

Zgon Chełmońskiego.

Grodzisko, 7 kwietnia. (Tel. pr.). Umarł znakomity artysta-malarz Józef Chełmoński.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. pr.) Pod miastem Sosnowicami bandyci zamaskowani wtargnęli do smolarni, zabili parobka, syna właściciela, samego zaś właściciela i córkę jego ciężko zranili i zabrali kilkaset rubli, poczem zbiegli.

Warszawa, 7 kwietnia. (Tel. pr.) Z Petersburga donoszą, że 9 b. m. przyjeżdża do Warszawy nowy generał-gubernator Żyliński.

Kijów, 7 kwietnia. (Tel. pr.) W Dnieprze przy ujściu Prypeci podczas burzy utonęło 10 kobiet i 2 chłopców, gdy próbowali przepłynąć na drugi brzeg.

Petersburg, 7 kwietnia. Trocki uwolniony został ze stanowiska komendanta miasta z powodu osiągnięcia ustawowego wieku. Następcą jego został dotychczasowy komendant twierdzy kronsztadzkiej, Nikolenko.

Zwycięstwo homeru.

Londyn, 7 kwietnia. Izba gmin przyjęła bil o homerule w drugim czytaniu 356 głosami przeciw 276.

Berlin, 7 kwietnia. Lok. Anz. donosi, że prezydent policyi w Kolonii Wegmann otrzymał dymisy w związku ze sprawą aresztowania rossyjskiego kapitana Poliakowa.

Tulon, 7 kwietnia. Przedsięwzięte w ostatnich dniach na trzech okrętach wojennych próby strzelania nowym prochem dały doskonałe wyniki, zwłaszcza przy 14 cm. armatach.

Durazzo, 7 kwietnia. W Koricy stoczono potyczkę z 300 powstańcami. Powstańcy ponieśli klęskę.

Waszyngton, 7 kwietnia. Sekretarz marynarki zakazał używania na okrętach wojennych, stacyach marynarki i warsztatach okrętowych alkoholu.

Nowy Jork, 7 kwietnia. Meksyk odmówił wiekonsulowi Stanów Zjednoczonych w Torreon upoważnienia i zwrócił mu jego dokumenty uwierzytelniające z powodu, iż wiekonsul przysyłał swemu rządowi nieprawdziwe relacje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 kwietnia 1914. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 614.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 810.50, Akcje Anglobanku 332.50, Akcje Unionbanku 592.—, Akcje Länderbanku 518.—, Akcje Bankvereinu 521.—, Akcje Bodeneredit 1190.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 641.—, Akcje kolei państwowych 708.75, Akcje kolei Południowej 99.—, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5052.—, Akcje kolei czerniowieckiej 509.—, Akcje Alpy 827.50, Akcje Rima Murany 649.25, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2478.—, Akcje Fabryki broni 920.—, Akcje Tureckie tytoniowe 439.—, Akcje Galicyjskokarpackiego Towarzystwa naftowego 975.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 82.45, Austriacka Renta koronowa 82.65, Węgierska renta koronowa 81.80, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 pre. Listy Banku krajowego —.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego —.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne —.—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —.—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —.—, Losy tureckie 222.75, Marki 117.45, Rubel 252.75, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —.—, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) —.—, Skoda 757.50. Pożyczka miasta Krakowa 1909 —.—, Galicyjski Bank ziemski —.—, Powszechny Bank depozytowy 538.—, 4 i pół pre. listy Tow. kredytowego ziemskiego —.—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krochowiecki.

NADESLANE.

Fabryka STAMPILII KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GODŁA dla P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p. wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odnaczony na licznych wystawach.

Zaprzyśiężony rzeczoznawca sądowy.

Marya Białecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny. KALECZA 6.

Modne, dobre i bajecznie tanie są materiały światowej fabryki sukna SIEGEL-IMHOFF w Bernie. Przez sprowadzanie wprost nadarza się także osobom prywatnym możliwość nabycia najlepszych, najmodniejszych materiałów po najniższych cenach fabrycznych.

KINO

Ul. Jagiellońska
1. 20 i 22.

JAGIELLOŃSKIE

Program od soboty 4 do środy 8 kwietnia.

1. **Wielkanoc we Florencji**, wspaniałe zdjęcie z natury. — 3-4. **Meksykański parytota**, dramat w 2 aktach. — 5-6. **Kobleta sędzia**, komedia w 2 aktach. — 7. **Córka rabina**, dramat w 1 akcie. — 8-10. **Wielka atrakcja cyrkowa**, dramat w czterech aktach. — 12. **Rudolf jako apasz**, komedie.

Ceny miejsc od 30 hal. do 2 koron.

Najpiękniejsza sala we Lwowie.

Muzyka wojskowa 30 p. p.

PRENUMERATE

na wszystkie czasopisma

i dzienniki

krajowe i zagraniczne

przyjmuje

Biuro dzienników

SOKOŁOWSKIEGO

LWÓW

JAGIELLOŃSKA 3.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi

ulica Łyczakowska 1. 23.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, siomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 kwietnia 1914.

Hotel Zorza. Pp.: M. Hulimka z Mycowa, K. Marmorosz z Karowa.

Hotel Europejski. Pp.: Mikołaj Bitner z Sarnek dolnych, J. Grunwald z Nowosiółek, A. Biberstein-Błonski z Romanówki.

Hotel Imperial. Pp.: S. hr. Stadnicki z Kresowie, T. Sroczyński z Gorajowie.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1914.

Waluta koronowa
płaca żądają

I. Akcje za sztukę.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640.—	648.—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	388.—	393.—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508.—	514.—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—	—

II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	90.—	91-70
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	83.—	83-70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	91.—	91-70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84-60	85-30
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	91.—	91-70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	90.—	90-70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91.—	91-70
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	94.—	94-70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l.	88.—	—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83-50	84-20
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	90-70	91-40

III. Obligi za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)

Galic. fund. propin. 4 pr.	98.—	98-70
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90-30	91.—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81-70	82-40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81-70	82-40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83-50	84-20
" " " " 4 pr. z r. 1908	81-30	82.—
" " " " 4 pr. z r. 1908	80.—	80-70
" " " " 4 pr. z r. 1908	80-70	81-40
" " " " 4 pr. z r. 1908	80-10	80-80
" " " " 4 pr. z r. 1908	81.—	81-70
Dukat cesarski	11-35	11-47
20 frankówka	19.—	19-12
100 rubli rosyjskich srebrnych	250.—	253.—
100 " " papierowych	253.—	254-20
100 marek niemieckich	117-35	117-80

*) Kupony opłacają 1/2% podatek rentowy.

*) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 4 kwietnia 1914.

A. Ogólny dług państwa.

płaca żądają

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82-70	82-90
styczeń-lipiec	82-70	82-90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86-30	86-50
kwiecień-październik	86-55	86-75
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1625.—	1665.—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	435.—	445.—
" " 1864 po 100 zł.	680.—	690.—
" " 1864 po 50 zł.	350.—	360.—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102-50	102-70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82-95	83-15

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86.—	87.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złote wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103-70	104-70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	108-35	109-35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	85-55	86-55
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85-40	86-40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429-25	431-25

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	100-50	—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86-95	87-95
Kol. czeskiej emisja z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86-55	87-55
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84-75	85-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91-90	92-90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91-60	92-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	91-60	92-60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	87-50	88-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	89-25	90-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	86-30	87-30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	87-25	88-25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	85-75	86-75

Koronowa waluta. płaca żądają

Kol. lwowsko-czern. jaskkiej z roku 1894 4 pr.	86.—	87.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105-10	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	—	—
" w wal. kor. 4 pr.	98-50	99-70
" poź. prem. za 100 zł. (200 kor.)	485.—	—
" " 50 zł. (100 kor.)	238.—	248.—
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	290.—	302.—

E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	83-20	84-20
Kroacy i Sławonii	—	—

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100-50	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	81-25	82-25
Gal. poź. kr. z roku 1893 4 pr.	83-20	84-20
Gal. obl. prop. z roku 1899 4 pr.	98-25	99-25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	80.—	81.—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	108-75	116-75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	222-40	225-40

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277-50	287-50
" " " " 1889 3 pr.	241-50	251-50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	91.—	92.—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98-90	—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83-25	84-25
" " " " 4 pr. los 41 l.	87.—	88.—
" " " " 4 pr. starsze	94.—	95.—
" " " " 4 1/2 pr. 52 let.	90-75	91-50
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	91.—	92.—
Gal. ake. b. hip. 10 pr. pr. los. 4 1/2 pr.	90-50	91-50
" " " " los. 50 l. 4 1/2 pr.	90-50	91-50
" " " " 60 l. 4 pr.	83-25	84-25
Banku kraj. dla Galicji i Łodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	91.—	92.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	90-50	91-50
Banku kr. obl. kol. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	81-50	82-50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93.—	94.—
" " " " 50 lat w.k. 4 pr.	93.—	94.—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł.	77-65	78-65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	83-35	84-35
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	108.—	109.—
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	108-50	109.—

Koronowa waluta. płaca żądają

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25-50	29-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	478.—	488.—
Clary 40 złr. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	55.—	64.—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51-25	55-25
węg. Tow. 5 złr.	30.—	34.—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—	—

J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	343-75	344-55
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388.—	390.—
Peszt. Banku handlu i przem.	3640.—	3650.—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	616-50	617-50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	816-50	817-50
Dolno-aust. tow. esk. 400 kor.	730.—	733.—
Gal. banku hip. 200 złr.	640.—	642.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	518-75	519-75
" Austro-węg. 1400 kor.	1975.—	1984.—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	593-50	594-50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276-50	277-50
Zivnostenska banka 100 złr.	270.—	271.—

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405.—	415.—
" " " " akc. zakł. 200 złr.	405.—	407.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1192.—	1200.—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5030.—	5070.—
" Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	363.—	365.—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	508.—	510.—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290.—	295.—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	827-75	828-75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2475.—	2495.—
Tow. kopalń węgla w Brück 100 złr.	948.—	952.—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	300.—	304.—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	980.—	988.—
Schodnicy 500 kor.	439.—	443.—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	440.—	443.—

M. Wexle.

Niemieckie Banki	117-42	117-62 1/2
Włoskie Banki	94-97 1/2	95-12 1/2
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	24-01 1/2	24-05 1/2
Paryż za 100 franków	95-37 1/2	95-55
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	252-62 1/2	253-37 1/2
Szwajcarskie Banki	95-35	95-55

N. Waluty.

Dukat cesarski	11-38	11-48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19-07 1/2	19-11 1/2
20-markówka	23-49	23-53
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117-42 1/2	117-62 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir	95.—	95-20
Ruble	252-75	253-75

Licytacje.

L. cz. E. 93/14 (6) (5751 2—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Raniżowie, zastąpionego przez adw. dr. Komitę w Sokołowie, odbędzie się dnia 5 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, w Głogowie licytacja:

a) połowy realności lwh. 656 ks. gr. Przewrotne, składającej się z pgrnt. i pbd., o obszarze 1 morg 1035 s. kw., oraz pbud. na której stoi budynek drewniany wraz ze stajnią, boiskiem i sąsiedkiem pod jednym dachem, oraz

b) 3/24 części realności lwh. 658 ks. gr. Przewrotne, składającej się z pgrnt. lk. 4152 4 o obszarze 863 sążni kw., stanowiącej drogę polną wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 korcy wysianego żyta, oraz drobnych drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a mianowicie:

ad a) połowa realności lwh. 656 ks. gr. Przewrotne, na 594 kor. 06 h.,

ad b) 3/24 części realności lwh. 658 ks. gr. Przewrotne na 40 kor. 50 h.

przynależności zaś na 15 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) połowy realności lwh. 656 gm Przewrotne 406 kor. 04 h.,

ad b) 3/24 części realności na 27 kor., czyli razem 433 kor. 04 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacji, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Głogów, dnia 10 marca 1914.

L. cz. E. 2284/13 (5664 2—3)

ad b) łącznie z bud. 2133 kor. 32 h.,
ad c) 133 kor. 32 h.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, 19 marca 1914.

L. VIII. c) 910/3 (5671 3—3)
Rozpisana raskryplem z dnia 17 marca 1914 L. VIII. c) 910/1 na dzień 6 kwietnia 1914 licytacja na dostawę galarów i łodzi dla c. k. Kierownictwa regulacji Dniestru w Stanisławowie, zostaje niniejszem odwołana. Oznaczenie nowego terminu dla tej licytacji nastąpi osobno.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. XVII. 5158/13 (5685 3—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie dr. Romana Leszczyńskiego i Leona Goettera, zastąpionego przez adwokata dr. Jana Schenka we Lwowie, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali XII., licytacja realności we Lwowie przy ul. Szeptyckich l. or. 81 położonej, obj. lwh. 2522 I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu granicznego 46 m. bież.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 86.347 kor., przynależności na 92 kor.

Najniższa cena wynosi 43.173 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,
Oddział XVII.

Lwów, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 4636/13 (4) (5611 3—3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja:
a) całej realności lwh. 389 gm. Martynów nowy,
b) całej realności lwh. 132 gm. Martynów nowy,
c) całej realności lwh. 486 gm. Martynów nowy,
d) całej realności lwh. 508 gm. Martynów nowy.

Realność ad a) oceniono na 1023 kor., ad b) oceniono na 714 kor., ad c) oceniono na 425 kor., ad d) 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 682 kor.,
ad b) 476 kor.,
ad c) 283 kor. 33 h.,
ad d) 233 kor. 33 h.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 3109/13 (5750 2—3)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Szulima Rozena odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności:

a) lwh. 389 ks. gr. Jabłonówka,
b) lwh. 998 ks. gr. Jabłonówka, gospodarstwo wiejskie, składające się z budynków gospodarczych, ogrodu i parceli budowlanej.

Wartość szacunkowa:
ad a) 732 kor. 70 h.,
ad b) 126 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 488 kor. 46 h.,
ad b) 84 kor.

Do realności lwh. 389 ks. gr. Jabłonówka należą następujące przynależności: jedna jabłoni i 3 grusze, oszacowane na 4 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 2483/13 (9) (5767 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek zarządy masy konkursowej dr. Jana Hryniewieckiego w Mielnicy odbędzie się dnia 25 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

a) gospodarstwo rolne obj. lwh. 67 gm. Filipkowie, wartości szacunkowej 18.982 kor. 41 hal.,

najniższa oferta 12.655 kor.;

b) rola obj. lwh. 480 gm. Filipkowie, wartości szacunkowej 1961 kor. 54 hal.,

najniższa oferta 1308 kor.;

c) rola obj. lwh. 1116 gm. Filipkowie, wartości szacunkowej 2370 kor. 92 hal.,

najniższa oferta 1581 kor.;

d) rola obj. lwh. 1136 gm. Filipkowie, wartości szacunkowej 3288 kor. 60 hal.,

najniższa oferta 2192 kor.;

e) rola obj. lwh. 1227 gm. Filipkowie, wartości szacunkowej 717 kor.,

najniższa oferta 479 kor.

Do realności lwh. 67 gm. Filipkowie należą następujące przynależności: dom, stajnia, karmnik, 2 kosznice, 7 m. sztachet, 68 m. parkanu, wóz żelazny, sanie, pług, koleśnia żelazna, pług prosty, 2 brony zwykłe, sieczkarnia ręczna, waga decymalna, parasole, lejce, naszyjników, grali żelaznych, łopaty żelaznej putni, obernika, 9 sztuk drzew owocowych.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, 19 marca 1914.

L. cz. E. 4727/13 (5) (5749 2—3)
Dnia 14 maja 1914 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja:

a) całej realności lwh. 1161 gm. Sarnki górne,

b) całej realności lwh. 1162 gm. Sarnki górne,

c) 4/32 części realności lwh. 1007 gm. Sarnki górne,

d) 20/768 części realności lwh. 470 gm. Sarnki górne,

e) całej realności lwh. 554 gm. Sarnki górne.

Realność ad a) oceniono na 350 kor.,

ad b) oceniono na 250 kor.,

ad c) oceniono na 182 kor. 50 h.

ad d) oceniono na 21 kor.,

ad e) oceniono na 600 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 233 kor.,

ad b) 166 kor. 67 h.,

ad c) 121 kor. 67 h.,

ad d) 14 kor.,

ad e) 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancel. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 25812 (5748 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małoletniego Maryana Józefa 2 imion Ehrenfeld, zastąpionego przez opiekę Józefa Knapika i Anastazy Ehrenfeld i na żądanie Katarzyny Stefaniuk, jako zarządczyni spadku po Adolfe Fabrycy, odbędzie się dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, relicytacja realności obj. lwh. 814 gminy Boh. rodezany.

Nieruchomość wystawiona na relicytację jest oceniona na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Bohorodezany, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. IX. 4027/13 (20) (5732 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Tadeusza Mali owskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 13 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44 c. k. Sądu powiatowego cyw. w Krakowie, licytacja realności lwh. 233 gm. kat. Kraków Dz. VIII., składającej się z domu dwupiętrowego z pb. 361.

Wartość szacunkowa realności 61.050 kor.

Najniższa oferta wynosi 30.525 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział IX.

Kraków, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. XI. 45/14 (6) (5738 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku powiatowego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 5 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 145 ks. gr. Czernielów ruski plac bud. rola i budynki,

b) lwh. 755 ks. gr. Czernielów ruski rola,

c) lwh. 793 ks. gr. Czernielów ruski rola,

d) lwh. 701 ks. gr. Czernielów ruski rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4340 kor.,

ad b) 5620 kor.,

ad c) 600 kor.,

ad d) 2420 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2893 kor. 32 h.,

ad b) 3746 kor. 66 h.,

ad c) 400 kor.,

ad d) 1613 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział XI.

Tarnopol, dnia 22 marca 1914.

L. cz. E. 3611/12 (43) (5737 2—2)
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, w Sanoku licytacja:

a) realności lwh. 646 ks. gr. gminy Sanok,

b) realności lwh. 497 ks. gr. gm. Sanok II., wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanymi.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na kwotę 42.716 kor. 12 h.,

ad b) na kwotę 41.551 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 21.358 kor. 06 h.,

ad b) kwotę 27.701 kor. 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 8361/13 (5826)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jakóba Kimelmana w Ułaszówkach odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 30, licytacja następujących realności gminy kat. Sosolówka:

1. obj. lwh. 945 (p. gr. o pow. 10 ar. 54 m.² i dom murowany),

2. obj. lwh. 40 (grunta o pow. 58 ar. 45 m.²),

3. lwh. 219 (grunta o pow. 57 ar. 76 m.²),

4. lwh. 306 (grunt o pow. 1201 ar. 32 m.²),

5. lwh. 505 (1/3 i 1/4 część z 2/3 części) (grunt. o pow. 28 ar. 56 m.²).

Wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. — 2400 kor.,

ad 2. — 1085 kor.,

ad 3. — 1400 kor.,

ad 4. — 2800 kor.,

ad 5. — 920 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. — 1600 kor.,

ad 2. — 724 kor.,

ad 3. — 934 kor.,

ad 4. — 1867 kor.,

ad 5. — 614 kor.

Do realności lwh. 505 ks. gr. Sosolówka należą następujące przynależności: 12 młodych drzew owocowych.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 882/13 (8) (5852)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Radymnie, zastąpionego przez adw. dr. Spetta odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Radymnie, licytacja:

1. realności lwh. 281 kg Zaleska wola Andrusza Dygonia własnej,

2. realności lwh. 330 kg. Zaleska wola Andrusza Dygonia syna Fedka własnej,

3. realności lwh. 466 kg. Zaleska wola Andrusza Dygonia syna Fedka własnej,

4. realności lwh. 281 kg. Zaleska wola wraz z przynależnościami, składającymi się z 302 drzew i około 300 drzewek.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. i 4. realność lwh. 281 na 800 kor., przynależność na 110 kor., łączna wartość 910 kor.,

ad 2. realność lwh. 330 na 930 kor.,

ad 3. realność lwh. 466 na 860 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. i 4. odnośnie do realności lwh. 281 — 606 kor. 68 hal.,

ad 2. odnośnie do realności lwh. 330 620 kor.,

ad 3. odnośnie do realności lwh. 466 572 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 2 marca 1914.

L. cz. E. 3517/13 (3) (5864)
Edykt licytacyjny.

Dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 5 licytacja:

a) 2/4 części realności lwh. 72 gminy Rychwałdek, z domu, stodoły i gruntów się składającej, wartości szacunkowej 376 kor. 30 hal.,

c) całej realności lwh. 74 (grunta), wartości szacunkowej 426 kor. 15 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 250 kor. 87 h.,

ad b) 247 kor. 12 h.,

ad c) 284 kor. 10 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, 17 lutego 1914.

L. cz. E. 1271/13 (8) (5851)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Radymnie, zastąpionego przez adw. dr. Eichla, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacja połowy realności lwh. 280 ks. gr. gm. Wietlin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację po odrąceniu wartości wydzielonych parcel bud. 297/1, gr. 271 i 272 i budynku na parc. bud. 297/1, wyłączonego z p.d licytacji jest oceniona na 3000 kor., czyli połowa 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor. (słownie tysiąc koron).

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 186/14 (4) (5838)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Kopyczynie, zastąpionej przez adw. dr. Gelbera, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja:

a) realności objętej lwh. 915 gm. Peremilów, składającej się z pgrt. lkat. 234/1 (pole obszaru 35 ar. 83 m.²),

b) realności objętej lwh. 1040 gm. Peremilów, składającej się z pgrt. lkat. 1522/3 (pole obszaru 70 ar. 82 m.²),

c) realności objętej lwh. 1121 gm. Peremilów, składającej się z pgrt. lkat. 1383/1/2 (pole obszaru 67 ar. 1 m.²).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 800 kor.,

ad b) na 1600 kor.,

ad c) na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 533 kor. 34 h.,

ad b) 1066 kor. 68 h.,

ad c) 933 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopcezyńce, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 4949/13, E. 4871/13, E. 4748/13 (5831)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 9 przed południem licytacja:

1. realności obj. lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Rodatycze, składającej się z domu, szpi-chlerza, stajni, stodoły, studni, oraz roli o łącznym obszarze 2 ha. 81 ar. 72 m²,

2. 4/5 części realności obj. lwh. 57 ks. gr. gm. kat. Leśniowice, składającej się z chaty, 2 budynków mieszczących stajnię, stodołę, wozownię, piwnicy, ogrodu, roli i łąk.

Dnia zaś 11 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacja:

3. realności obj. lwh. 338 ks. gr. gm. kat. Zaskowice, składającej się z pbd. wraz z chatą, stajnią, stodołą, łąką i gruntami ornymi o łącznym obszarze 97 ar. 25 m².

Wartość szacunkowa:

ad 1. — 7072 kor.,

ad 2. — 4480 kor.,

ad 3. — 3560 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. kwotę 4714 kor.,

ad 2. kwotę 2986 kor. 68 h.,

ad 3. kwotę 2374 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jag., dnia 7 marca 1914.

L. cz. E. 5962/11 (5785)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sieroczej c. k. Sądu powiatowego w Siolem odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacja 1/2 realności wiejskiej lwh. 312 ks. gr. gm. kat. Hutar.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 4355 kor. 84 h.

Najniższa cena wynosi 2903 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 3151/13 (5289 1-3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa pożyczkowego w Glinianach, odbędzie się dnia 29-go kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 221 ks. gr. Ubinie, gospodarstwo wiejskie, składające się z chłupy, zabudowań gospodarskich, pola i łąki,
b) lwh. 268 ks. gr. Ubinie,
c) lwh. 273 ks. gr. Ubinie,
d) lwh. 410 ks. gr. Ubinie.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1403 kor.,

ad b) 5722 kor. 20 h.,

ad c) 700 kor.,

ad d) 521 kor. 30 h.

Najniższa oferta:

ad a) 953 kor. 34 h.,

ad b) 3814 kor. 80 h.,

ad c) 466 kor. 67 h.,

ad d) 347 kor. 53 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 2 marca 1914.

L. cz. E. 1536/13 (6) (5853)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Radymnie, zastąpionego przez adw. dr. Sp-tta, odbędzie się dnia 15-go kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacja realności:

a) lwh. 535,

b) połowy lwh. 737,

c) 1/2 lwh. 702,

d) 1/3 z 1/2 lwh. 831 ks. gr. Skołoszów, Izraela Behra własnych, tudzież

e) realności lwh. 1085 ks. gr. Skołoszów, Arona i Tauby Weinbachów własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się ze starych sztachetów i studni, szopy z piwnicą.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) realność lwh. 535 z przynależnościami na kwotę 4806 kor.,

ad b) 1/2 lwh. 737 na kwotę 826 kor.,

ad c) 1/2 lwh. 702 na kwotę 721 kor.,

ad d) 1/6 lwh. 831 na kwotę 63 kor.,

ad e) lwh. 1085 z przynależnością 4113 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową:

ad a) odnośnie do realności lwh. 535

ks. gr. Skołoszów kwotę 3204 kor.,

ad b) odnośnie do 1/2 realności lwh. 737 gm. Skołoszów sumę 550 kor. 68 h.,

ad c) odnośnie do 1/2 realności lwh. 702 gm. Skołoszów sumę 480 kor. 68 h.,

ad d) odnośnie do 1/6 części realności lwh. 831 ks. gr. Skołoszów sumę 42 kor.,

ad e) odnośnie do realności lwh. 1085 ks. gr. Skołoszów sumę 2742 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 23 lutego 1914.

L. cz. E. 245/14 (5) (5839)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Kopyczynie, zastąpionej przez adw. dr. Gelbera, odbędzie się dnia 27 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacja 1/4 cz. realności obj. lwh. 1324 gm. Kopyczyńce, składającej się z pbd. lk. 120, 121/1 (obejście gospodarskie obszar 43 ar. 91 m²), oraz z pgr. lk. 2591/1, 2983/1 i 2042/3 (pole obsz. 1 ha. 29 ar. 43 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 880 kor.

Najniższa cena wynosi 586 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopcezyńce, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 1775/12 (5868)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w Karaczynowie (Czikendi) sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: urządzenie domowe, bydło, psza.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym.

W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 25 lutego 1914.

L. cz. E. 4049/13 (11) (5840)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Bakfana w Kopyczynie, odbędzie się dnia 30-go kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20, licytacja:

a) 48/240 części realności obj. lwh. 266

gm. Kopyczyńce, składającej się z pbd. lk. 709/1, obejmie gospodarstwo obszar 3 ar. 71 m², z przynależnościami składającymi się z kilku drzew owocowych i oparkanienia,

b) 2/5 części realności obj. lwh. 1155 gm. Kopyczyńce, składającej się z pbd. 695/2 i pgr. lk. 1064/2, chata z ogrodem obszaru 7 a. 55 m², wraz z przynależnościami składającymi z 30 drzew owocowych i oparkanienia.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 354 kor. 83 h.,

ad b) na 547 kor. 52 h.,

przynależności zaś:

ad a) na 3 kor.,

ad b) na 19 kor. 52 h.

Najniższa cena szacunkowa:

ad a) 236 kor. 56 h.,

ad b) 375 kor. 02 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopcezyńce, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 39/14 (4) (5756)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr. Maurycego Feldmana, adwokata w Jaworznie, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 1584 gm. kat. Jaworzno, pgr. 643/2 z domem, szopą i t. d.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1770 kor. 89 h.

Najniższa oferta tej realności wynosi 885 kor. 45 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jaworzno, dnia 16 marca 1914.

L. cz. E. 3611/12 (43) (5737 1-2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, w Sanoku licytacja:

a) realności lwh. 646 księgi gruntowej gm. Sanok,

b) realności lwh. 497 księgi gruntowej gm. Sanok II., wraz z przynależnościami w protokole oszacowania opisanymi.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na kwotę 42.716 kor. 12 h.,

ad b) na kwotę 41.551 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 21.358 kor. 06 h.,

ad b) kwotę 27.701 kor. 20 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 1843/13 (5) (5830)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Szczygłowej w Zegartowicach, a na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, odbędzie się dnia 5 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Dobczycach, licytacja realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Komorniki, zobowiązanego Józefa Skalki w Komornikach własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1508 kor. 52 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 1004 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 6 marca 1914.

L. cz. E. VIII. 6317/13 (7) (5734)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Michała Buraka i Nastki

Burak w Jaksmanicach przez adwokata dr. Peipera w Przemyślu, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 14, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności lwh. 658 ks. gr. gm. Jaksmanice, ruchomość wiejska z budynkami i ogrodem.

Wartość szacunkowa 694 kor. 50 h.

Najniższa oferta 463 kor.

Do realności lwh. 658 ks. gr. gminy Jaksmanice należą następujące przynależności: ogrodzenie, płot zniszczony, oszacowane na 10 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 21 marca 1914.

L. cz. E. 1859/13 (17) (5747)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, zastąpionego przez adw. dr. Weisę w Bochni, odbędzie się dnia 1-go maja 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacja realności lwh. 1753 ks. gr. gm. kat. Bochnia objętej, a składającej się z pbd. lk. 1319 o obszarze 72 m² i stojącego na niej domu murowanego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona 3500 kor.

Najniższa cena wynosi 1750 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 8198/13 (6) (5366)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Jony Gefinera, kupca w Czernelicy, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 109 ks. gr. Czernelica, cała realność złożona z pbd. lk. 287 Nd. 357 i pgr. lk. 514 ogród, stanowiące własność Karola Truszkowskiego, Józefa i Franciszka z Matuszewskich Mireckiej.

Wartość szacunkowa 900 kor.

Najniższa oferta 602 kor. 67 h.

Do realności lwh. 109 ks. gr. Czernelica należą następujące przynależności: mur z kamienia, oszacowane na 4 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 16 marca 1914.

L. cz. E. 3385/13 (5790)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Iwana Beza odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 21, II. p., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 304 ks. gr. Hołowecko, realność wiejska,

b) lwh. 298 ks. gr. Hołowecko, połowa realności wiejskiej.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1275 kor. 46 h.,

ad b) 2036 kor. 50 h.

Najniższa oferta:

ad a) 850 kor. 30 h.,

ad b) 1357 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stary Sambor, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 4684/13 (5699)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 maja 1914 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 19, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

1. lwh. 648 z p. gr. 90, 91, 95/1, 95/2, 12/1, 12/4, 13, 16, 17 z budynkami,

2. połowy lwh. 671 z p. gr. 4281,

3. 1/6 cz. lwh. z p. b. 360 z budynkami p. gr. 384, 395, 4325/7, 4328, 4358 do 4361,

4. 1/6 lwh. 937 z p. gr. 4387/2,

5. 2/5 części lwh. 647 z p. gr. 4425,

6. 7/84 z 21/84 i 2/6 z 21/84 lwh. 659 z p. gr. 4321 do 4324,

ad 3. — 1140 kor.,
ad 4. — 95 kor.,
ad 5. — 406 kor.,
ad 6. — 1172 kor.,
ad 7. — 2132 kor.
Najniższa oferta:
ad 1. — 11.913 kor.,
ad 2. — 2108 kor.,
ad 3. — 760 kor.,
ad 4. — 63 kor.,
ad 5. — 270 kor.,
ad 6. — 781 kor.,
ad 7. — 1421 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy, jako sąd hipoteczny, zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. O. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 3104/13 (5775)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sabiny Wundermann odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Ottynie licytacja realności lwh. 2625 ks. gr. Ottyni wraz z domem w rynku.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 3500 kor., dom na 2500 kor., czyli razem na 6000 kor.

Najniższa cena wynosi 3583 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, 19 marca 1914.

L. cz. E. 3379/13 (5759)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacja realności lwh. 65 gminy Krosno stanowiącej dom jednopiętrowy w rynku położony i 755 m.² placu bud.

Nieruchomość tę oceniono na 42 000 koron.

Najniższa cena wynosi 21.430 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 999/13 (5760)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krosna odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacja:

a) realności lwh. 46 gm. Karczyna, składającej się z domu murowanego i 278 s.² placu budowlanego,

b) realności lwh. 48 tejże gminy, stanowiącej stary dom drewniany i 48 s.² placu. Nieruchomości te oceniono:

ad a) na 11.797 kor.,
ad b) na 888 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 5898 kor. 50 h.,
ad b) 444 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 20 marca 1914.

Ч. сп. Е. 15/14 (5) (5837)
Оголошене переторгу.

На пошпраное Повітового Товариства кредитового „Згода“ в Копичинцях, заступленого через адв. др. Л. Лопатинського, відбуде ся 4 мая 1914 о 9 годині перед полуднем в низше означенім суді, комната ч. 4 переторг:

а) реальности обн. вгч. 904 громади кат. Копичинці складаючої ся з пр. гр ч. кат. 2185, 2299, 2300, 2301, 3344 і 3393 (поле обшару 6 га. 36 ар. 97 м²),

б) реальности обн. вгч. 905 громади кат. Копичинці складаючої ся з пр. буд. ч. кат. 727 і з пр. гр. ч. кат. 1113, 1115, 1116, 1117, 1114/1, 1112/3 (обісте господарске обшару 1 га. 17 а. 76 м²) з приналежністю, складаючого ся з огороженя.

Продати ся маючі недвижимости суть ошвені:

ad a) на 15.700 кор.,

б) на 25.000 кор.,
приналежність ad б) на 500 кор.

Пайнизша подача виносить:

ad a) 10.466 кор. 66 сот.,

б) 17.000 кор.

Понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі заразом затверджує ся і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненія і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 8 підчас годин урядових.

Права, котріби продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в Суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибітем в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластия для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Копичинці, дня 25 марта 1914.

L. cz. E. 1492/13 (5855)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie małol. tch. Paraski, Wasyła, Mikołaja i Petra Swyszczuków zastąpionych przez adw. dra Eilena jako substytutu adwokata dra Ramerta, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I w Sniatynie licytacja:

a) niewydzielonej połowy realności obj. wyk. hip. l. 25 gm. kat. Karłów, składającej się z pgr. lkat. 336 i 337;

b) cała j. realności obj. wyk. hip. l. 26 gm. kat. Karłów, składającej się z pgr. lkat. 337/2;

c) niewydzielonej połowy (1/3 i 8/16 z 1/3 części) realności objętej wyk. hip. l. 27 gm. kat. Karłów, składającej się z pgr. lkat. 1378, 1379, 2327, 2378, 2653 i 2698;

d) całej realności objętej wyk. hip. l. 1552 ks. gr. gm. kat. Karłów, składającej się z ph. 48 chaty, stodoły, kosznicy, karmnik i studnia, na ph. 395 budynku dachówką kryty.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:

a) (25 w połowie) na 949 kor. 37 h.,

b) (26) na 935 kor.,

c) (27 1/3 i 8/16 z 1/3) na 1254 kor. 62 h.,

d) (1552) na 2205 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej:

a) (25) 632 kor. 92 h.,

b) (26) na 624 kor.,

c) (27) na 836 kor. 42 h.,

d) (1552) 1470 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które z urzędu się uzupełniają i zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem nieznanych wierzycieli i którym uchwał doręczyć nie można ustanawia się adwokata dra Kleina po myśli § 174 o. e.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. 1492/13 (5855)
Edykt licytacyjny.

Dla pp. Sali Löw, Petron-li Jarzyńskiej i Meierowi Jagidowi w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem tut. przeciw Mikołajowi Bazańskiemu o 900 kor. zpn. —

ma być doręczoną uchwała z dnia 20 marca 1913 l. cz. E. 1492/13.

Ponieważ niewiadomo, gdzie wyżej wspomniane przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Kleina w Sniatynie.

Tenże kurator zastępować będzie wyżej wspomniane w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. 3557/13 (2) (5842)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 kwietnia 1914 o 9 rano odbędzie się licytacja 1/24 części realności lwh. 230 ks. gr. gm. Limanowa

Wartość szacunkowa wynosi 20 kor.

Najniższa oferta wynosi 13 kor. 20 h.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 8 marca 1914.

L. cz. E. 1959/13 (7) (5833)
Edykt licytacyjny.

o raz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Arona Gewandter we Lwowie, odbędzie się dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 12 przed południem w biurze Nr. IV. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności:

a) lwh. 33 ks. gr. Wiszenka posiadłość większa z budynkami i gospodarczymi zabudowaniami,

b) lwh. 212 ks. gr. Wiszenka 1/2 droga dojazdowa,

Wartość szacunkowa:

ad a) 3049 kor.,

ad b) 50 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2039 kor. 22 h.,

ad b) 33 kor. 32 h.

Do realności lwh. 33 ks. gr. Wiszenka należą następujące przynależności: studnia oszacowane na 10 kor.

Tut. Urząd ksiąg gruntowych zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. E. 3307/13 (5844)
Edykt licytacyjny.

W dniu 23 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacja realności lwh. 794 gm. kat. Brzoza stadołnicza składającej się z gruntu powierzchni 4 ar. 28 m. z domem, stodołą i stajenką z drzewa i 50 drzewek owocowych.

Wartość szacunkowa 1670 kor.

Najniższa oferta 1113 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 203/14 (5854)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Szajki Kammermana w Zagórze, odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja całej realności lwh. 48 gminy Nihewice składającej się z ph. 11, 88 i pgr. 61, 62 i 63.

Wartość szacunkowa 2764 kor. 50 h.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1843 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do tej realności, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze Nr. 6 wymienionego sądu

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. E. 6221/13 (5801)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1914 o godzinie 8:15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 726 gm. Tuczapy Mendla Landwebra własnej, składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 1215 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 810 kor. 60 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Zabłotów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 3169/13 (4) (5726)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Felksa Stefanika zwanego Bajką w Przybówie odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja połowy realności lwh. 226 ks. gr. Niepla.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytację jest oceniona i wartość t.j. ustalona na kwotę 727 kor. 6 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 484 kor. 70 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Jasło, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 2693/13 (8) (5768)
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 kwietnia 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja następujących realności gm. Myszkowice, a to:

a) realności obj. lwh. 126 oceniona na 840 kor.,

b) realności obj. lwh. 956 oceniona na 1620 kor.,

c) realności obj. lwh. 1187 oceniona na 384 kor.,

d) realności obj. lwh. 65 oceniona na 4575 kor.,

e) realności obj. lwh. 1231 oceniona na 930 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ao a) 560 kor.,

ad b) 1080 kor.,

ad c) 256 kor.,

ad d) 3050 kor.,

ad e) 620 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 6 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mikulicze, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 2731/13 (4) (5796)
Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1914 o godz. 9:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 572 gm. Zabłotów Herscha Thau Samuela własnej, składającej się z ogrodu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 2891/13 (24) (5858)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nachema Zügmana w Sokalu dnia 17 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja:

a) całej realności lwh. 15 gm. Staje,

b) całej realności lwh. 69 gm. Staje.

Wartość szacunkowa:

ad a) kwotę 14.085 kor.,

ad b) kwotę 2100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) kwotę 9396 kor. 67 hal.,

ad b) kwotę 1400 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przezjrzyć można w sądzie tutajszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. IX. 6074/13 (6) (5827)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jana Musiała i Zofii Musiałowej, odbędzie się dnia 7 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44 c. k. sądu powiatowego cyw. w Krakowie, ul. św. Jana licytacja następujących realności:

a) lwh. 336 gm. Rząska, składającej się z pgr. 234/3, 235/2, 819/3. 466/2,
b) lwh. 166 gm. Rząska, składającej się z pgr. 325, 326, 327, 328, 324.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 464 kor. 58 h.,

ad b) 672 kor. 06 h.

Najniższa oferta:

ad a) 309 kor. 72 h.,

ad b) 448 kor. 04 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,

Oddział IX.

Kraków, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. XI. 5921/13 (10) (5739)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Aby Weissbroda, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 30 ks. gr. Iwaczów dolny, budynki i grunta

b) lwh. 751 ks. gr. Iwaczów dolny, rola,

c) lwh. 754 ks. gr. Iwaczów dolny, rola,

d) połowa lwh. 184 ks. gr. Iwaczów dolny, ogród.

Wartość szacunkowa:

ad a) 787 kor. 45 h.,

ad b) 536 kor. 90 h.,

ad c) 853 kor. 97 h.,

ad d) 108 kor. 65 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 524 kor. 97 h.,

ad b) 357 kor. 94 h.,

ad c) 569 kor. 32 h.,

ad d) 99 kor. 10 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddz. XI.

Tarnopol, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 3085/13 (6) (5771)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Krämermanna odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godz. 8:30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacja:

a) całej realności obj. lwh. 320 gm. Radruż, składającej się z pgr. 1k. 413 obszaru 3 ar. 35 m² i pgr. 1405 obszaru 18 ar. 90 m²,

b) całej realności lwh. 1721 gm. Radruż, składającej się z pgr. 9548 i 9549 obszaru 63 ar. 37 m² i 4 ar. 89 m², wraz z przynależnościami, a to: chatą i drzewostanem ocenionym na 320 kor.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na:

ad a) 1071 kor.,

ad b) 1205 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 714 kor.,

ad b) 803 kor. 34 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. VIII. 2996/13 (13) (5736)
Strona zobowiązana Salomon Neuman w Związku.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa dyskontowego w Rzeszowie i spół., odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 359 ks. gr. Rzeszów, cała realność stanowiąca plac budowlany w obszarze 205 m²,

b) lwh. 1137 ks. gr. Rzeszów, cała realność stanowiąca plac budowlany o obszarze 784 m²,

c) lwh. 996 ks. gr. Rzeszów, cała realność stanowiąca plac budowlany o obszarze 3965 m²,

d) lwh. 1135 ks. gr. Rzeszów, połowa realności Salomona Neumana; cała ta realność obejmuje plac budowlany o obszarze 4568 m²,

e) lwh. 1290 ks. gr. Rzeszów, cała realność stanowi ogród mogący służyć za plac budowlany o obszarze 1190 m².

Wartość szacunkowa:

ad a) 4100 kor.,

ad b) 12.344 kor.,

ad c) 39.650 kor.,

ad d) 23.040 kor.,

ad e) 23.786 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2050 kor.,

ad b) 6172 kor.,

ad c) 19.825 kor.,

ad d) 11.520 kor.,

ad e) 11.893 kor.

Do realności lwh. 1135 ks. gr. Rzeszów, należą następujące przynależności: szopa oszacowana w połowie na 300 kor., do realności lwh. 1290 ks. gr. Rzeszów 30 sztuk drzew owocowych, krzewy agrestowe i porzeczkowe, altana, ławeczka i chlewy oszacowane na 186 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Rzeszów, dnia 26 lutego 1914.

Ч. сн. E. 1853/13 (21) (5841)
Оголошене переторгу.

На подпісане малол. Антіна Леши-

шака, заступленого через адвоката др. Л.

Лопатинського, відбуде ся дня 22 цвітня

1914 перед полуднем о 9 годині в низ-

ше означенім суді, комната ч. 6 переторг

реалітаційний реальності обнятої вч.

2586 гр. кат. Хоростів складаючої ся з

пр. буд. чкат. 208/1 і 299 з пр. гр. чкат

50 2, 51/3 і 52 (хата з плідом обшару 70

а. 50 м²).

Продати ся маюча недвижимість е

оцінена на 12.700 кор.

Найни́зша подача виносить 6350 кор.,

пони́зше тої квоти не відбуде ся продаж

Условія переторгу і грамоти, відно-

сячі ся до недвижимости можуть ті, що

мають охоту купувати, переглянути в

низше означенім суді, комната ч. 8 під-

час годин урядових.

Права, котрі би продаж робили не-

допустимом, належить найпизітше на

дні судовім, визначенім до переторгу,

иеред переторгом зголосити в суді, бо

иначе що до недвижимости самої вже

бильше не можуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя

переторгового увідомляти ся буде особи,

для котрих під той час що до недвижи-

мости якісь права або тягарі суть уста-

новлені або в току поступованя перетор-

гового установлені будуть, в тім випадку

тільки прибитим в суді, як би они ані не

мешкали в області низше означеного суду,

ані не вказали поіменно повновластця

для доручень мешкаючого в місцевості

суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Копичинці, дня 10 марта 1914.

L. cz. E. 7342/13 (7) (5746)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Dawida

Mozesa Tennenbauma w Gołogórach, od-

będzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 9

przed południem w biurze Nr. 11, na za-

sądzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności ks. gr. Gołogóry lwh. 1550 pbud. 408 2 d pow. 87 s. kw., pgrt. 2171/2 o pow. 1513 s. kw.

Wartość szacunkowa 1900 kor.

Najniższa oferta 1200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Złoczów, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 7589/13 (4) (5745)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej dr.

Teodora Wania, adwokata kraj. w Złoczowie

odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 9

przed południem w biurze Nr. 11 na zas-

adzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności ks. gr. Kołtów lwh. 786 połowa pgrt. 309/4 powierzchnia całej pgrt. 309/4 wynosi 543 s. kw.

Wartość szacunkowa 376 kor.

Najniższa oferta 250 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Złoczów, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. IV. 5573/13 (7) (5733)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Rů-kla, odbędzie

się dnia 8 maja 1914 o godzinie 11 przed

południem w sądzie niżej wymienionym, w

biurze Nr. 122 licytacja połowy realności

lwh. 13 ks. gr. gm. Gródek Nr. 13.

Nieruchomość wystawiona na licytację

jest oceniona na 6042 kor.

Najniższa cena wynosi 4028 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w

biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 1340/18 (6) (5666)
E d y k t.

Dnia 13 maja 1914 przed południem

odbędzie się w sądzie niżej wymienionym

w biurze Nr. 19 licytacja realności obj. lwh.

141 gm. Demycze Onufrego Baczuka Stefana

własnej składającej się z chaty, ogrodu i

łąki.

Wartość nieruchomości wystawionej na

licytację ustala się na 656 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 437 kor. 40

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie

do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta, może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-

nym terminie licytacyjnym, inaczej rozsze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź o-

becnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy są-

dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż

pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu

zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Zabłotów, dnia 18 marca 1914.

L. cz. E. 4914/13 (6) (5856)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1914 odbędzie się o go-

dzinie 8:30 przed południem w biurze Nr. 12

na zasadzie zatwierdzonych warunków licy-

tacyjnej realności: 1. cała realność

lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Leśniowice.

Wartość szacunkowa 2894 kor.

Najniższa oferta 2438 kor.

Do realności lwh. 142 ks. gr. gminy

kat. Leśniowice należą przynależności w pro-

tokole ocenienia opisane oszacowane na 763

koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie

nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szezerzec, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 2599/13 (7) (5859)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku kupieckiego w Gli-

nianach odbędzie się dnia 22 kwietnia 1914

o godz. 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja:

a) realności obj. lwh. 547,

b) 1/2 lwh. 391 i

c) 1/4 części lwh. 848 gm. Hermanów.

Nieruchomości te wystawione na licyta-

cyę są ocenione:

ad a) 240 kor.,

ad b) 100 kor.,

ad c) 20 kor.

Liegenschaft statt: Einl. Zahl 464 Grundbuch Skafat das Wohngebäude mit einem Stockwerk samt Zugehör.

Schätzwert 34 266 K. 14 h.

Geringstes Gebot 17.133 kor. 07 h.

Zur Liegenschaft Grundbuch Skafat Einl. Z. 464 gehört folgendes Zubehör: Brunnen mit eisener Pumpe, Wasserleitung das eiserne Haustor in Schätzwerte von 1000 K. Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.

K. k. Bezirksgericht Abt. II.

Skafat, am 23 März 1914

L. cz. E. 2016/13 (8) (5834)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Michała Hawczaka w Wiszence, odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 16 ks. gr. Suchowola 1/2 realności wiejskiej z budynkami,

b) lwh. 356 ks. gr. Suchowola 1/2 moczaru i łąki.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3924 kor. 40 h.,

ad b) 506 kor. 90 h.,

Najniższa oferta:

ad a) 2616 kor. 27 h.,

ad b) 337 kor. 93 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 306/14 (5846)

Edykt licytacyjny.

W dniu 20 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności lwh. 1831 gm. kat. Rakszawa obejmującej grunt o obszarze 1 ha. 94 ar. 46 m.

Wartość szacunkowa 1900 kor. 14 h.

Najniższa oferta 1266 kor. 76 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. XI. 99/14 (12) (5742)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Samuela Sahreibera, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 48 ks. gr. Borki wielki 1/4 części ogrodu i roli,

b) lwh. 360 ks. gr. Borki wielkie rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 551 kor. 25 h.,

ad b) 600 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 367 kor. 50 h.,

ad b) 400 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 2392/13 (4) (5799)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1914 o godzinie 8-45 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 512 gm. Demyceze Jakóba i Chai Weich własnej składającej się z domu drewnianego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 13.190 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 6595 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 5137/13 (4) (5800)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1914 o godzinie 9-15

przed południem w sądzie niżej wymienionym, w binuze Nr 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 253 gm. Popielniki Mikołaja Gambosza Andrija własnej składającej się z roli.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 460 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 306 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 7893/13 (3) (5687)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hali z Selzerów Eidelbergowej, odbędzie się dnia 25 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11 na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) ks. gr. Sassów lwh. 1970 pb. 481 obszaru 6737 m kw. z domem murowanym

b) ks. gr. Sassów lwh. 1951 częścią las, częścią gruntu orne z chatą drewnianą na pgrt. 2865/1 stojącą.

Wartość szacunkowa:

ad a) realność z przynależnościami

6260 kor.,

ad b) 36.720 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 6173 kor. 32 hal.,

ad b) 24.480 kor.

Do realności lwh. 1970 ks. gr. Sassów należą następujące przynależności: 2 konie, wóz, sanie, 1 mały wózek oszacowane na 324 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 25 marca 1914.

L. cz. E. 5996/13 (5797)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 maja 1914 o godz. 8 15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1032 gm. Trójca Iwana i Jeryny Susak własnej, składającej się z roli i lasu, oraz nieukończoności domu.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 2362 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 1574 kor. 97 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazać temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 27 marca 1914.

Konkursy.

L. cz. Prez. 406/14 (4) (5616 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana jest znajomość czynności kancelaryjnych i biegłe pisanie na ma-

szynie, a pożądana jest znajomość stenografowania.

Kandydaci i kandydatki mają wnieść do dnia 20 kwietnia b. r. pszy należytem wykazaniu wymogów z § 73 i § 2 L. 1, 2, 4, 5, 6, 8 rozp. Minist. z d. 25 stycznia 1914 Nr. 31 Dz. u. p.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 30 marca 1914.

L. 1309/14 (5584 3—3)

K o k k u r s.

Wydział powiatowy Kamionecki rozpisuje niniejszym konkursem celem obsadzenia posady inżyniera drogowego z płacą roczną 2800 koron, z dodatkiem aktywnym 600 koron, tudzież z 3 czterolecia po 300 kor. Za podróże urzędowe pobierać będzie inżynier po 6 koron diety i po 45 hal. od kilometra.

Po roku zadawalającej służby uzyskać może inżynier stabilizację z prawem do emerytury a z czasem także wyższe pobory.

Podanie o nadanie posady tej obejmującej przebieg życia kandydata wnoszone być mają do tutejszego Wydziału Rady powiatowej najdalej do 30 kwietnia 1914.

Do podania dołączyć należy:

1. metrykę urodzenia stwierdzającą, że nie przekroczył 40 lat życia,

2. świadectwo zdrowia,

3. dowody odbycia studiów politechnicznych i świadectwa złożonych ohydów egzaminów państwowych.

Odbyta praktyka przy budowie i konserwacji dróg, jakoteż dokładna znajomość w słowie i piśmie, obydwóch języków krajowych jest niezbędnie wymagana.

Obsadzenie posady nastąpi zaraz po upływie konkursu.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kamionka str., dnia 31 marca 1914.

Wiceprezes:

Cegielski.

L. 42.389/II. (5583 3—3)

K o n k u r s

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Zakopanem 3 z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 546 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1800 koron rocznie za jazdy posłańcze 2 razy dziennie do urzędu pocztowego Zakopane 1 i z powrotem,

2. w Witwicy z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 9 kwietnia b. r.

Lwów, dnia 27 marca 1914.

Prezydent:

Wopatarni.

L. cz. Prez. 339/14 (6) (5803 2—3)

Przy tutejszym sądzie jest do objęcia zaraz posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Od kandydatów wymagana jest znajomość służby kancelaryjnej sądowej i biegłe pisanie na maszynie Underwood.

Udokumentowane podania wnosić należy do naczelnictwa sądu do dnia 12 kwietnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żmigrod, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. Prez. 315/14 (4) (5804 2—3)

K o n k u r s.

Sąd powiatowy w Żywcu przyjmie natychmiast stałego pomocnika kancelaryjnego za dziennem wynagrodzeniem w kwocie 2 kor. 85 hal.

Wymagana jest biegłość w pisaniu na maszynie Underwood.

Pierwszeństwo mają kandydaci obznajomieni z agendą w dziale nie-spornym, oraz w hipotece szczególnie zaś w arkuszach zgłoszeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żywiec, dnia 3 kwietnia 1914.

L. 568/1 ex 1914 (5674)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę lekarza c. k. kolei państwowych w Sanoku ogłasza niniejszym konkursem.

Okręg lekarza kolejowego w Sanoku obejmuje miejscowości położone wzdłuż przestroni od km. 82-0 do 113-0 linii kolejowej Stróże-Zagórz nie dalej jak 4 km. od toru kolejowego, stacje kolejowe Zarszyn, Nowosielce-Gniewosz, Sanok przystanki Besko, Dąbrówka i strażnice Nr. 58 do 78 włącznie.

Do obowiązków lekarza kolejowego należy w pierwszym rzędzie leczenie członków kasy chorych, iee żon jak również dzieci do 18 roku życia, zamieszkałych w obrębie przy-

dzielonego okręgu lekarskiego i czynności dotyczące służby zdrowia w przydzielonym okręgu okręgu odnośną instrukcją bliżej określone.

Kompetenci o posadę tę powinni dokumentami udowodnić, że są:

1. poddani austriackimi,

2. władający językiem polskim i niemieckim,

3. uzyskali dyplom doktora wszech nauk lekarskich.

Kompetenci, którzy wykazą się dłuższą praktyką szpitalną, w szczególności na oddziale położniczym i chirurgicznym będą uwzględnieni w pierwszej linii.

Oprócz tego powinni przedłożyć:

4. poświadczenie lekarza naczelnego jednej c. k. Dyrekcji kolei państwowych, że ubiegający się o posadę powyższą odpowiada wymogom co do zdrowia w ogólności, w szczególności zaś, że posiada normalny zmysł słuchu i zdolności odróżniania barw,

5. deklarację, że petent na wypadek nadania mu posady lekarza c. k. austr. kolei państwowych przyjmie inne posady tylko za poprzedniem zezwoleniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych względnie c. k. Dyrekcji kolei państwowych.

Z posadą tą połączone jest honorarium 1100 koron i ryczałt na objazdy 1200 kor. rocznie oprócz tego osobne wynagrodzenie za czynności lekarskie, dotyczącą instrukcją bliżej określone.

Kandydaci na posadę w mowie będącą winni w podaniu, zaopatrzonem znacznikiem stemplowym na 1 kor. oprócz dat, dotyczących ich, podać czy i z jakimi poborami zajmują stale posady i czy z posadami temi połączone jest prawo do emerytury.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Kraków w marcu 1911.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

Upadłości.

L. cz. S. 24/13 (89) (5865)

W konkursie Jana Zygmunta Kazimierza 3 im. Demetra ze Lwowa wystąpił p. zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli wybrał nowego zarządcę masy ponieważ dotychczasowy zarządca składa ten urząd.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 16 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w biurze Nr. 18.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. S. 6/9 (39) (5678)

Edykt licytacyjny.

Uchwałą tut. sądu z 13 września 1909 3. 6/9 (1) otworzony konkurs do majątku Gedalego Majusa uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemysł, dnia 21 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 39/14 (1) (4904)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Maryi Judzińskiej i Janowi Judzińskiemu z Łodyny nowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kamionce strumikowej przez Leona Masłowskiego w Kupczy pozew o 258 kor. 72 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 go marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 34.

Celem strzeżenia praw kuratorów ustanawia się p. adwokata dr. Króczyńskiego w Kamionce strumikowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuratorów w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum, dnia 7 marca 1914.

L. cz. C. VII. 142/14 (1) (5180)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Antoni mu Zacharyasiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Kaspę Rysiakiwicza w Czortkowie pozew o 280 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 31-go marca 1914, o godz. 9 przed południem, w tutejszym sądzie, sala rozpraw Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Brunsteina, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-

randa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Czortków, dnia 19 marca 1914.

L. cz. Ne. VI. 564/13 (4) (5829)

E d y k t.

Dnia 19 stycznia 1910 znaleziono na dworcu kolejowym w Tarnopolu kwotę 1060 koron.

Wzywa się przeto właściciela, by w terminie 1 roku od dnia ogłoszenia po raz 3-ci niniejszego edyktu należycie wykazał swe prawa do powyższej kwoty, gdyż inaczej uzyska znalazca po upływie tego terminu prawo pobierania odsetek od powyższej kwoty, a po czasie zadawnienia uzyska prawo własności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 26 marca 1914

L. cz. C. II. 137/14 (1) (5193)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Olenie z Górników Melnyk wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez Markusa Leiby Bonoma w Dolinie pozew o 776 kor.

Na podstawie pozwu l. cz. C. II. 137/14 wyznacza się rozprawę dzień 30 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższej nieobjętej masy ustanawia się p. dr. Wincen- tego Chmielewskiego w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki masa spad- kowa nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dolina, dnia 14 marca 1914.

L. cz. Ch. X. 255/14 (1) (5684)

E d y k t.

Przeciw Leiby Reitzes i Lei Chilif, których miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego S. I. Lwowie przez Józefa Friedländera i Bełę Singer pozew o wykreślenie ciężarów z lwh. 367/III. ks. gr. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencję na dzień 16 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, sala C.

Celem strzeżenia praw Leiby Reitzes i Lei Chilif ustanawia się p. adwokata dr. Landesa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Sekcja I.
Oddział X.
Lwów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. C. IV. 10/14 (1) (4910)

E d y k t.

Przeciw Julii Kohut córce Ilka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo- stał do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Danyłę Kołaczniaka syna Ste- fana w Derewni pozew o zniesienie współ- własności realności obj. lwh. 242 gminy Derewnia zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 12 marca 1914, o godz. 8 przed południem, w tutej- sym sądzie, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw kuranda usta- nawia się p. adwokata dr. Kamma jej kura- torem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku- randkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. C. VI. 141/14 (1) (5843)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Burdzie ze Zmysłówki wniósł Wojciech Cisek pozew o zapłatę kwoty 414 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 7-go kwietnia 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po- zwanego kuratorem adwokat dr. Szpunar w Łańcutu, będzie zastępywać w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub peł- nomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Łańcut, dnia 4 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 125/14 (1) (5861)

E d y k t.

Przeciw Oksie Drapajło s. Pyłypa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez niel. Czarną Ehrlich pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz- prawę na dzień 14 kwietnia 1914, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta- nawia się p. dr. Aleksandra Elmera, adwo- kata w Wojniłowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojniłów, dnia 3 kwietnia 1914.

L. cz. C. 90/14 (1) (5769)

E d y k t.

Przeciw Anastazy z Wierchomskich Truchanowej, której miejsce pobytu jest nie- znane, wniesiony został do c. k. sądu powia- towego w Muszynie przez Anastazję Wier- chomską z Tylicza pozew o 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się au- dyencję do ustnej rozprawy na dzień 15 kwietnia 1914, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Anastazy z Wier- chomskich Truchanowej ustanawia się p. dr. Jakóba Kehna, adwokata w Muszynie, kura- torem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ana- stazję z Wierchomskich Truchanową w rze- cznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeń- stwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 27 marca 1914.

L. cz. C. 86/14 (1) (5770)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Hołowaczowi i spół., którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Bernarda Klausnera i spół. pozew o zniesienie współwłasności zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się au- dyencję do ustnej rozprawy na dzień 15-go kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw Stefana Hoło- wacza syna Pelagii ustanawia się Waska Hołowacza w Andrzejówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ste- fana Hołowacza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 28 marca 1914.

L. cz. Cw. 1049/14 (1) (5820)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Kramar, którego miej- sce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Mosea Einlegera pozew o 900 koron i 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Pawła Krama- rza ustanawia się p. dr. Nussbrechera, adw. w Tarnopolu, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie ku- randa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 4 marca 1914.

L. cz. Cw. 98/14 (4) (5819)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Jadwidze Jurystow- skim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 7000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wydano nakaz zapłaty tejże sumy przeciw pozwanym.

Celem strzeżenia praw Józefa i Jadwigi Jurystowskich ustanawia się p. dr. Glogiera, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku- randów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 27 lutego 1914.

L. cz. Cw. 1002/14 (1) (5818)

E d y k t.

Przeciw p. Józefowi Pawlina, którego którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe, stow. zar. z ogr. por. w Skalaćie, pozew o 375 kor. zpn.

Na podstawie pozwu powyższego wy- wydano przeciw pozwanemu wekslowy na- kaz zapłaty tej sumy zpn.

Celem strzeżenia praw p. Józefa Pa- wliny ustanawia się p. dr. Zygmunta Leib- lingera, adwokata krajowego w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku- randa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. C. II. 101/14 (1) (5104)

E d y k t.

Przeciw Leonowi Försterowi z Zako- panego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Barucha Hollendera pozew o 35 kor., 40 kor., 306 kor. 25 hal., 55 kor. 94 hal. i 24 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz- prawę na dzień 31 marca 1914, o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta- nawia się p. dr. Lewandowskiego, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanym w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 23 marca 1914.

L. cz. C. I. 141/14 (5661)

E d y k t.

Przeciw nieznanej z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Jaworskiemu Romanowi czowi synowi Michsła, którego miejsce po- bytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Stanisława Jaworskiego pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencja na dzień 30 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Lubingera, adwokata w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpie- czeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 10 marca 1914.

L. cz. Cw. 1398/14 (5599)

E d y k t.

Przeciw Janowi Węgrzyn, którego miej- sce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Johana Wirtha ze Stryja pozew o zapłacenie sumy 800 kor. i 120 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw Jana Węgrzyna ustanawia się p. adwokata dr. Rotha w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Węgrzyna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj, dnia 30 marca 1914.

L. cz. Cw. 564/14 (2) (5679)

E d y k t.

Przeciw Mykiciu Świrskiemu, rolnikowi w Pleśniakach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu ob- wodowego jako handlowego w Złoczowie przez Towarzystwo handlowe w Zborowie, stow. zarej. z ogr. por. w Zborowie, pozew wekslowy o 4400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mykiety Świr- skiego ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie My- kietę Świrskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są- dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 16 marca 1914.

L. cz. Cw. X. 338/14, Cw. 339/14 (1341)

E d y k t.

Przeciw Moritzowi Kinzbrunner, poprze- dnio w Odessie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Simona Constantinowskiego pozew o 450.000 kor. i 162.000 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wydano wekslowe nakazy zapłaty dnia 15 stycznia 1914 Cw. X. 338/14 (1) i Cw. X. 339/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego usta- nawia się p. dr. Juliusza Teichera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.
Lwów, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 11663/13 (4987)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miej- sca pobytu Mikołajowi Wróbel, którego miej- sce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Towarzystwo kredytowe i eskontowe w Ottynii nakaz zapłaty.

Na podstawie weksla z daty Ottynia z 3 września 1911 wydano wekslowy nakaz zapłaty na kwotę 203 kor.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Wró- bla ustanawia się p. adwokata dr. Salza w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Miko- łaja Wróbla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są- dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Stanisławów, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. C. IV. 176/14 (1) (5603)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Rozborskiemu, któ- rego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszo- wie przez Romana Rączego pozew o dotrzy- manie umowy.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 20 kwietnia 1914, o godz. 4-15 po południu.

Celem strzeżenia praw Michała Roz- borskiego ustanawia się p. dr. Herzhafta, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- mienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 10 marca 1914.

L. cz. C. III. 179/14 (1) (5850)

E d y k t.

Przeciw Fedkowi Kukła ze Środopolea, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie- siony został do c. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Michała Aponiuk i Hry- cia Bartków ze Środopolea pozew o 408 kor. 15 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono au- dyencję na dzień 18 kwietnia 1914, o godz. 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta- nawia się p. adwokata dr. Ciska w Radzie- chowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po- zwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radziechów, dnia 30 marca 1914.

(5586 3—3)

O g ł o s z e n i e.

Dnia 28 marca 1914 został wpisany na listę adwokatów dr. Maryan Piotr Cho- łowiecki z siedzibą w Niemirowie.

Przesiedlił się adwokat dr. Stanisław Nowodworski z Kołomyi do Kosowa.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. Ne. I. 26/14 (1) (5650 3—3)

E d y k t.

W sprawie ustalenia odszkodowania za grunta dodatkowo wywłaszczone pod budowę kanału Odra-Wisła, a położone w gminach Skawina i Samborek, ustanawia się dla wy- właszczonych niewiadomych z miejsca po- bytu, lub którym z jakiegokolwiek powodu odnośnych uchwał doreczyć nie można, ku- ratorem ad actum p. Juliana Kulczyckiego, sekretarza magistratu w Skawinie.

Audyencję celem zbadania i ustalenia okoliczności mających wpływ na wysokość odszkodowania mającego się zapłacić przez Skarb Państwa wyznacza się na miejscu dnia 3 kwietnia 1914 w Skawinie o godzinie 10 przed południem w Samborku o godzinie 1 po południu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 25 marca 1914.

L. cz. Og. I. 401/1 (6) (5682 2—3)

E d y k t.

Przeciw Teodorowi Zgóralskiemu, któ- rego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Mirona Zgóralskiego w Brodach, pozew o 2813 kor. 32 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencję na dzień 28 kwietnia 1914, o go- dzinie 8-30 rano, w tutejszym sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Teofila Zgórals- kiego ustanawia się p. adwokata dr. Itamara Eidelberga w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Mirona Zgóralskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r. według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110*, 125, 220§, 530, 751†, 825, 940
*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.
Z Podwoleczysk: 715, 1125, 147§, 215, 525, 1030, 1045†
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
Z Czerniowca: 1207, 523††, 543*, 740, 1028†, 145, 535, 631, 926
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.
Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.
Ze Sambora: 745, 955, 148, 830
Ze Sokala: 705, 100, 738
Z Jaworowa: 804, 420
Z Podhajec: 1110, 1020
Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1105, 133*, 158, 508, 1012, 1031†
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
Z Podhajec: 726*, 1049, 1001, 1200§
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.
Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*, 1031, 303*, 941, 1143§
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†, 205§, 245, 340*, 550, 700, 730, 1110
*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.
Do Podwoleczysk: 608, 1040, 200, 245§, 255†, 840, 1115
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
Do Czerniowca: 245, 610, 910, 1003, 230, 312*, 552†, 750††, 1100
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.
Do Stryja: 725, 1002§, 150, 650, 815, 1125
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.
Do Sambora: 652, 905, 350, 1056
Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)
*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)
Do Jaworowa: 840, 631
Do Podhajec: 555, 453
Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 623, 1100, 214, 258*, 312†, 902, 1133
†) do Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
Do Podhajec: 609, 134*, 515, 1040§
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.
Do Stojanowa: 823, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 623, 153*, 536, 745*, 1059§
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655
codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154
Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.
Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900
Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247
Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111
Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. austriackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwoleczysk do (Nizy) Cannes od 12 listopada b. r. do 10 maja 1914 włącznie i na odwrót z Cannes (Nizza) od 16 listopada b. r. do 14 maja 1914 włącznie.

niedziela, środa		10 ²²	odjazd	Podwoleczyska	5 ⁵⁵	przejazd	wtorek, sobota
"	"	2 ⁴⁵	"	Lwów	1 ²⁵	"	"
"	"	10 ¹⁵	"	Kraków	6 ⁰⁰	"	"
poniedziałek, czwartek	"	6 ⁰⁰	przejazd	Wiedeń dworzec kolei północnej	10 ¹⁵	odjazd	poniedziałek piątek
"	"	10 ²⁰	odjazd	Wiedeń dworzec kolei połudn.	5 ¹⁵	przejazd	"
"	"	7 ⁵⁸	przejazd	Pontebba	7 ¹⁴	odjazd	"
"	"	8 ¹⁰	odjazd	Wenecja	7 ¹³	przejazd	"
"	"	11 ⁵⁰	przejazd	Mediolan	2 ³²	"	"
wtorek, piątek	"	4 ¹⁵	"	Genewa	10 ¹⁰	odjazd	niedziela, czwartek
"	"	7 ⁵⁵	"	San Remo	6 ¹⁵	"	"
"	"	12 ⁰³	"	Ventimiglia	2 ⁰³	"	"
"	"	12 ³⁰	"	Mentona	1 ³⁵	odjazd	"
"	"	11 ⁵⁵	odjazd	Nizza	12 ¹⁹	przejazd	"
"	"	12 ¹⁷	przejazd	Cannes	12 ⁰²	"	"
"	"	1 ¹⁴	"		11 ⁰⁹	"	"
"	"	2 ¹⁸	"		10 ²³	odjazd	"

Powyższe odjazdy i przejazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwoleczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow-europ. zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes, wedle czasu paryskiego (12⁰⁰ g. wedle czasu środk-europ.) 11⁰⁰ wedle czasu paryskiego).

W innych dniach tygodnia od 13 listopada do 8 maja 1914 wóz sypialny po przybyciu do Wiednia na dworzec kolei północnej, zostanie przedstawiony na dworzec kolei południowej, a podróżni po przybyciu na dworzec kolei połudn. przesiąść się muszą do pociągu ekspresowego, Wiedeń-(Nizza)-Cannes i naodwrot.

on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Złoczów dnia 25 marca 1914.

Ч. сп. Цв. 641/14 (5811)

Е д и к т.

Против Якови Пяскового, которого місце побуту не в відоме, внесло Товариство кредитове „Згода“, стов. зар. з обм. порукою в Кошичинських в ц. к. Суді окружнім в Чорткові позов о заплату 599 кор. 76 сот.

На підставі позову видано наказ заплати.

Для стереження прав установляє ся п. адв. др. Маргулеса в Чорткові, куратором.

Тойже куратор буде Яна Пяскового в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Чортків, дня 15 марта 1914.

Ч. сп. Цв. 406/14 (1) (5810)

Е д и к т.

Против невідомому з місця пробування Андрію Федикови до рук куратора адв. др. Сейдека, вніс Томко Бойко, господар в Звиничи через адв. др. Антона Горбачевского в Чорткові в ц. к. окружнім суді позов о 400 кор. зпн.

На підставі позову видано наказ заплати.

Для стереження прав Андрія Федика установляє ся куратором п. адв. др. Сайдека, в Чорткові.

Тойже куратор буде Андрея Федика в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Чортків, дня 7 марта 1914.

Ч. сп. Ц. I. 140/14 (1) (5776)

Е д и к т.

Против Пилипови Маркута і Анні з Гуцуляків Маркута, котрих місце побуту не в відоме, вніс Юрко Данишук син Петра з Голоскова в ц. к. суді повітовім в Отиній позов о заплатені 243 кор. а прин.

На підставі позову визначена вістала авдіенция на день 5 мая 1914 о годині 9 перед полуднем.

Для стереження прав Пилипа Маркута і Анні з Гуцуляків Маркута установляє ся пана Василя Соловчука, господар в Голоскові, куратором.

Тойже куратор буде визваних в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, як она або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.
Отинія, дня 4 цвітня 1914.

Ч. сп. Ц. X. 96/14 (2) (5743)

Е д и к т.

Против Нателі Палазовскій замуж. Заградник, котрої місце побуту не в відоме, внесли Іван і Марія Палашовскі з Мшаньця в ц. к. повітовім суді в Тернополі позов о заплату 440 кор. з прин.

На підставі позову того визначено термін до устної розправи на день 6 мая 1914 о 9 годині перед полуднем в тут. суді, комната ч. 18.

Для стереження прав пізваної установляє ся п. адвоката др. Ізидора Вальдмана в Тернополі, куратором.

Тойже куратор буде пізвану в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ X.
Тернопіль, дня 26 марта 1914.

Ч. сп. Ц. I. 162/14 (1) (5606)

Е д и к т.

Против Нателі Небельскої зам. Колос. котрої місце побуту не в відоме, вніс Іван Підгірний, господар в Селисках в ц. к. суді повітовім в Бібрці позов о 245 кор.

На підставі позову визначено розправу на день 9 цвітня 1914 о год. 8³⁰ перед полуднем, в суді нисше виминенім, бюро ч. 6.

Для стереження прав Нателі Небельскої зам. Колос установляє ся п. др. Нусбаума, адвоката в Бібрці, куратором.

Тойже куратор буде Нателю Небельску зам. Колос в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся або виминить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Бібрка, дня 20 марта 1914.

Podróże morskie

dla wypoczynku i rozrywki

parowcem austriackiego

Lloydu

„THALIA“

V. Podróż do Marokko, na wyspy Kanaryjskie i do Hiszpanii od 21 kwietnia do 21 maja: Tryest, Korfu, Palermo, Algier, Gibraltar, Tanger, St. Cruz (Port Orotava), Madaira, Cadix (Sevilla), Malaga (Granada), Palma de Malona, Barcelona, Monte Carlo, Genua.
Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 700.—.

VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Cadix (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam.
Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.—.

W lecie odbędą się trzy podróże na północ.

Zamówienia przyjmuje Agencja Austr. Lloyd dla Galicyi. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 3.

Adres telegr. „Stadt Bureau“.

Telefon Nr. 234.

Prawdziwe materyo bernenskie

Sezon wiosenny i letni 1914.

1 KUPON

mt. 3-10 długi	1 kupon 7 koron
kompletny garnitur	1 kupon 10 koron
mezki	1 kupon 15 koron
surdut, spodnie i kamizelka	1 kupon 17 koron
kosztuje tylko	1 kupon 20 koron

1 kupon na szary ubiór salony 20 kor., tudzież materyo na zarzutki, loden dla turystów, kamgarny jedwabne, materyo na suknie damskie rozsyła po cenach fabrycznych, znany jako rzetelny i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOFF W BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynikające ze sprowadzania wprost sukna od firmy Siegel-Imhoff są znaczne. Stałe, najtańsze ceny. Wielki wybór. Seisie według próbek, najdokładniejsze wykonanie nawet małych zleceń przy zupełnie świeżym towarze.

Lwów, ul. Akademicka 8.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia zadowolone można pocztą i przez koresp.



BILETY do wagonów sy-
pialnych w kraju
i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

c. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9)

adres

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadt Bureau.



Obwieszczenie.

Na odbytem dnia 4 kwietnia 1914 Ogólnem Zgromadzeniu Akcyjnym Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zapadły następujące uchwały:

1. Na wniosek Komitetu Rewizyjnego zatwierdzono zamknięcie rachunków za rok 1913 i udzielono Radzie Zawiadowczej absolutoryum.

2. Dywidendę za rok 1913, ustanowiono w kwocie:

K. 24.— za akcję, czyli 6 proc.,

a wypłata tejże nastąpi od dnia 1 lipca 1914, za ściąganiem kuponu Nr. 7, zaopatrzonego terminem wypłaty „1 lipca 1914“.

3. Do zwyczajnego funduszu rezerwowego przekazano kwotę K. 15.100.57.

4. Do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych wcielono sumę K. 15.100.57.

5. Do funduszu pensyjnego urzędników i służ Banku przydzielono kwotę K. 20.000.—.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano:

PP. Jakóba Weissa i Tadeusza Winiarza jako członków, oraz P. Dawida Dominika, jako zastępcę.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1914.

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie płacony).

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZIURNAL, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ogłoszenia do wszystkich pism nadsyłać.

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowski, Lwów, Jagiellońska 3.

HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatycznym

poleca

HANDEL HERBATY i KAWY

EDMUNDA RIEDLA

c. k. nadwornego dostawcy

we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Proszę żądać szczegółowych cenników.

OGŁOSZENIE.

VII. WALNE ZGROMADZENIE

Kupieckiego Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Jasle

Stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną

odbywać się

dnia 22 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Towarzystwa z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1913.
3. Wnioski Rady Nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1913.
4. Wybór Dyrekcyi (dwóch Dyrektorów) na lat 6.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Zauważa się że na wypadek braku kompletu odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 4 po południu z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych członków, będzie prawomocnie obradować i uchwalać.

RADA NADZORCZA

Kupieckiego Tow. Bankowego dla handlu i przemysłu w Jasle

Stow. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Prezes: Hedoch Peller.